

Ostatni dzień pobytu parlamentarzystów KRL-D

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął 15 bm. w Belwederze delegację Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Podczas rozmowy omówiono szereg spraw związanych z aktualnym stanem stosunków między Polską a KRL-D oraz perspektywami rozwoju dalszej współpracy.

Tego samego dnia delegację przyjął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch.

Również w sobotę członek delegacji, zastępca komendanta d/s politycznych Akademii Wojskowej im. Kim Ir Sena — gen. O Gi Su odwiedził Wojskową Akademię Techniczną im. Jarosława Dąbrowskiego.

Dzisiaj parlamentarzyści KRL-D opuszczają Polskę.

PAP

H. Jabłoński przyjął ambasadora DRW

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w sobotę ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Demokratycznej Republiki Wietnamu — Le Tranga.

Ambasador DRW wręczył przewodniczącemu Rady Państwa

Dokończenie na str. 2

Po wizycie min. Okuniewskiego w ZSRR

Rozszerzanie współpracy w dziedzinie rolnictwa

Minister rolnictwa Józef Okuniewski powrócił z Moskwy, gdzie przeprowadził rozmowy z ministrem rolnictwa ZSRR — Władimirem Mackiewiczem na temat rozszerzenia współpracy naukowo-technicznej i wymiany doświadczeń w dziedzinie rolnictwa.

Realizacja dotychczasowego programu współpracy przebiega pomyślnie z korzyścią dla obu stron — stwierdził min. J. Okuniewski w rozmowie z przedstawicielem PAP. — Obecnie uzgodniliśmy możliwości dalszego jej rozszerzenia, zwłaszcza w dziedzinie hodowli roślin i nasennictwa oraz produkcji zwierzęcej, głównie w zakresie przemysłowych metod tuczu trzody chlewnej. Zwiedziliśmy kilka obiektów rolniczych, w których zastosowano interesujące nas nowoczesne rozwiązania technologiczne w produkcji zwierzęcej. Umożliwiono nam m. in. zapoznanie się z budową w końcowej fazie budowy i już włączoną do produkcji — przemysłową fermą tuczu trzody

chlewnej o skali znacznie większej niż budowane u nas. W Estońskiej SRR, gdzie również przeprowadziliśmy rozmowy, m. in. z premierem tej Republiki, zapoznaliśmy się z nowoczesną przemysłową fermą drobiu liczącą 300 tys. kur niosek i produkującą ponad 60 mln jaj rocznie, która jest samowystarczalna pod każdym względem, prowadząc równocześnie reprodukcję stad i prace nad doskonaleniem ras kur. Niemniej interesująca była wizyta w Instytucie Produkcji Roślinnej i Melioracji.

Towarzysze radzieccy — stwierdził w zakończeniu min. Okuniewski — mają wiele cennych, przydatnych dla naszej praktyki rolniczej doświadczeń i rozwiązań, dających wysokie efekty produkcyjne i ekonomiczne. Będziemy z nich korzystać, w ramach ustalonego rozszerzonego programu współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rolnictwa. Również wieloma naszymi doświadczeniami i rozwiązaniami, m. in. w hodowli roślin i nasennictwie, zainteresowani są rolnicy radzieccy. Istnieją więc sprzyjające warunki i dobra przyjacielska atmosfera do rozszerzenia i pogłębiania tej pożytecznej współpracy.

PAP

Wodowanie

M/S „Radzionków”

W Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie odbyło się 15 bm. wodowanie 10-tego w tym roku statku. Na wodę spłynął m/s „Radzionków”, pierwszy z czterech statków o nośności 6.300 DWT budowanych dla Polskich Linii Oceanicznych: M/s „Radzionków” jest 228 jednostką wodowaną w Stoczni Szczecińskiej. (PAP)

PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
INFORMACJE TELEFONEM
TELEFON INFORMACJI
PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

Walki w rejonie Quang Tri

Około 800 żołnierzy armii sajsjońskiej próbuje wydrzeć się z okrażeń w rejonie południowo-wietnamskiego miasta Quang Tri. Są to resztki desantu zrzucanego z amerykańskich helikopterów na tyły wojsk patriotycznych. Na południe od Quang Tri patriotci nadal atakują główne siły przeciwnika. Oddziały wyzwolenie ostrzeliwują również stanowiska wojsk sajsjońskich w Hue.

Le Duc Tho w Paryżu

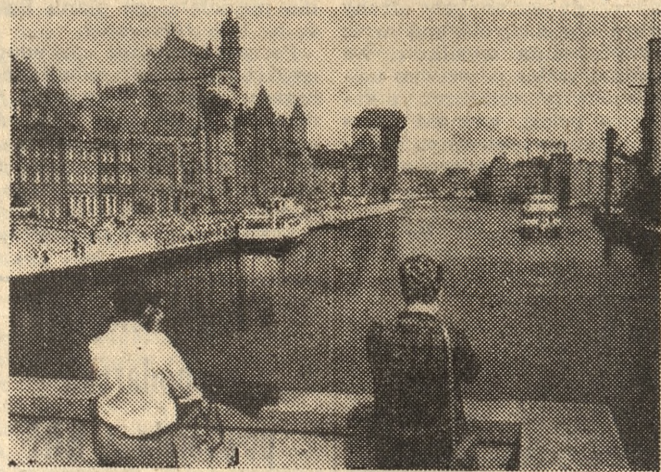
Doradca szefa delegacji DRW na czterostronne rozmowy paryskie, członek Biura Politycznego Partii Pracujących Wietnamu Le Duc Tho przybył w sobotę w godzinach południowych do stolicy Francji.

WIELKOPOLSKI

POZNAN
16/17 VII 1972
Wydanie A

Rok XXVIII
Nr 168 (8830)
Cena 52 zł

Nad gdańską Motławą



Malownicza panorama gdańskiej rzeki Motławy kusi prawie wszystkich przechodzących tędy posiadaczy aparatów fotograficznych i kamer filmowych...

CAF — fot. Uklejewski

Min. S. Olszowski zakończył wizytę przyjaźni w Bułgarii

W dniach od 13 do 15 bm. na zaproszenie ministra spraw zagranicznych LRB, Petyra Mladenowa, przebywał z oficjalną wizytą przyjaźni w Bułgarii członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Stanisław Olszowski.

W czasie pobytu w LRB, S. Olszowski został przyjęty przez I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Państwa LRB, Todorę Żiwkova, przez członka Biura Politycznego KC BPK, prezesa Rady Ministrów LRB — Stanko Todorowa oraz przez zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC BPK — Iwana Abadżiewa.

Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Bułgarii poinformowali się wzajemnie o osiągnięciach i perspektywach rozwoju stosunków dwustronnych oraz o niektórych aktualnych problemach międzynarodowych.

Stwierdzono, że współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna między obu krajami rozwija się pomyślnie, zgodnie z kompleksowym programem przyjętym na XXVI sesji RWPG. Obaj ministrowie ocenili dotychczasowe wyniki rozwoju polsko-bułgarskiej współpracy w dziedzinie polityki, nauki, kultury i turystyki oraz rozpatrzyli możliwości jej dalszego pogłębiania.

Dokończenie na str. 2

129 miliardów zł w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął 30 czerwca br. kwotę 129,2 mld zł. Na rachunkach oszczędnościowych znajdowało się 124,7 mld zł, zaś na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 4,5 mld zł. (PAP)

stosunków między ChRL i NRF. Schroeder spędził w Chinach Ludowych 10 dni.

Oświadczenie K. Waldheima

W wywiadzie dla sobotniego wydania austriackiego dziennika „Die Presse”, sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim oświadczył, że rozważa możliwość udania się na Bliski Wschód, aby przyczynić się do znalezienia politycznego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Dodał on jednak, że krok taki podejmie dopiero wówczas, gdy będzie przekonany o jego celowości.

Nowy rząd w Burundi

Prezydent Burundi, Michel Micombero, powołał nowy rząd, rozwiązany 29 kwietnia br., któremu sam przewodniczył.

Premierem nowego gabinetu został były minister gospodarki i handlu, Albin Nyamoya, który otrzymał równocześnie te same sprawy wewnętrznych.

Pakistan występuje z SEATO

Parlament pakistański ratyfikował w sobotę oświadczenie

Do roku 1975

Wzrost produkcji rolnej i przemysłu spożywczego

Posiedzenie Prezydium Rządu

15 lipca br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym rozpatrzone zostały sprawy przyspieszania wzrostu produkcji rolnej i przemysłu spożywczego w latach 1973—75. Sprawy te — jak wiadomo — były przed tygodniem przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR. Prezydium Rządu przyjęło kompleksowy program, w którym określa zadania zmierzające do pełniejszego wykorzystania rezerw w rolnictwie oraz zwiększenia produkcji mięsa i innych artykułów spożywczych.

Jednocześnie w uchwale przewiduje się szereg dodatkowych środków na rozwój produkcji rolnej i przemysłu spożywczego. Będą one przeznaczone w pierwszym rzędzie na rozbudowę i unowocześnienie potencjału przetwórczego w przemyśle spożywczym, to jest głównie na budowę nowych obiektów i instalacje nowoczesnych linii technologicznych, umożliwiających znaczne wzbogacenie asortymentu produkowanych artykułów żywnościowych. Przewiduje się powiększenie zdolności przerobowych przedsiębiorstw budownictwa rolniczego.

Zapoznano się następnie z

tezami programu działania w dziedzinie gospodarki materiałowej i gospodarki zapasami — opracowanymi przez Państwową Radę Gospodarki Materiałowej. Jest to program kompleksowy, którego celem jest szybkie usprawnienie całej sfery obrotu i wykorzystania surowców oraz materiałów. Wiele uwagi poświęca się w tezach zmniejszeniu materiałochłonności produkcji, usprawnieniu zaopatrzenia materiałowo-technicznego, a także unowocześnieniu i rozbudowie bazy magazynowej.

Podjęto także decyzję w sprawie usprawnienia zaopatrzenia w wyroby hutnictwa żelaza

za i stali w latach 1972—75. Decyzja zmierza do zahamowania nieuzasadnionego i nadmiernego gromadzenia zapasów hutniczych w różnych przedsiębiorstwach i jednostkach gospodarczych.

Na posiedzeniu omówiono

Dokończenie na str. 2

DO MIESZKAŃCÓW POZNANIA I WIELKOPOLSKI

28 lat temu, na Ziemi Chełmskiej, Manifest Lipcowy zapoczątkował nowy okres życia naszego narodu o lepsze dziś i jutro Socjalistycznej Ojczyzny.

W okresie minionych lat rozkwitu Polski Ludowej mieszkańcy Ziemi Wielkopolskiej, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej byli współtwórcami rozwoju naszego pięknego regionu. Osobiste zaangażowanie całego społeczeństwa przyczyniło się do wielkiego postępu we wszystkich kierunkach życia politycznego, ekonomicznego, kulturalnego i jest źródłem naszej osobistej dumy, stanowiącej trwały fundament twierdzenia i kontynuowania ambitnego programu budownictwa socjalistycznego.

Realizacja Uchwały VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stwarza więc dalsze perspektywy by społeczeństwu naszemu żyło się lepiej i dostatniej.

Zbliżające się Święto Lipca we jest najlepszą okazją by Wielkopolanie uczcili w sposób godny dotychczasowy trud i osiągnięcia, postęp i rozwój, by dzień 22 Lipca stał się dniem radości i poczucia zadowolenia wszystkich ludzi pracy miast i wsi.

Niech powiewa flaga narodowa na każdym domu, zakładzie pracy i instytucji. Niech się to stanie symbolem naszej patriotycznej postawy.

Sekretariat
Wojewódzkiego Komitetu
Frontu Jedności Narodu
w Poznaniu

50 rocznica

powstania KP Japonii

W Tokio odbyła się w sobotę uroczysta akademicka z okazji przypadającej 15 lipca 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Japonii.

PAP

LOGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, w zachodniej połowie kraju lokalnie możliwe burze.

Temperatura maksymalna od 20 st. na południowym zachodzie do 25 st. w centrum i 28 st. na wschodzie.

Wiatry słabe, na południu umiarkowane, z kierunków wschodnich i północno-wschodnich.

Zakaz stacjonowania „B-52” na Okinawie

Rada Prefektury Okinawy jednomyślnie przyjęła w sobotę rezolucję zakazującą stacjonowania na tej japońskiej wyspie amerykańskich bombowców strategicznych „B-52”.

Ostatnio prawie 30 maszyn tego typu stacjonujących w bazie na wyspie Guam, przybyło na Okinawę wywołując tym fale publicznych protestów. Po dwóch dniach samoloty — musiały opuścić wyspę.

Rezolucja przyjęta w sobotę przez Radę Prefektury Okinawy przedstawiona zostanie dziś rządowi japońskiemu z prośbą o przekazanie jej wojskowym władzom amerykańskim. (PAP)

Żniwa

- Trwają omłoty rzepaku
- Koszenie żyta około 20-go

Z napływających do wojewódzkiej administracji rolnej meldunków wynika, że koszenie rzepaku zostało prawie za kończone w całej gospodarce rolnej Wielkopolski. Tu i ówdzie pozostały tylko niewielkie skrawki; np. w PGR-ach około 5 procent arealu, pozostawiono do jednofazowego sprzętu kombajnami.

Trwają omłoty rzepaku, będące podstawą do pierwszego szacunku plonów tej rośliny o leistej, które będą tylko nieco niższe od ubiegłorocznych, a więc zadowalające. Wczoraj niektóre PGR-y — jak np. Mi chorzewo w powiecie nowotońskim — rozpoczęły koszenie jęczmienia ozimego, inne przystąpią do sprzętu tej uprawy w poniedziałek.

Wskutek zmiany warunków pogodowych, żniwa żytnie rozpoczyna się w całej gospodarce rolnej naszego województwa 20-22 bm., a więc zostały opóźnione o tydzień. Najgorsze jest to, że wskutek burz gradowych i wichury w wielu gromadach Wielkopolski zboża zostały powalone. Ocenia się, że wyległo około 18 procent po-

wierzchni upraw żytnich i ponad 20 procent upraw jęczmienia.

Opóźnienie żniw żytnich ma również i dobrą stronę. Pozwoliło mianowicie na dokończenie remontu ciągników, kombajnów i snopowiązałek, które czekały na dodatkowe dostawy części zapasowych. Obecnie wszystkie, stojące do dyspozycji rolników maszyny, są w pełni gotowe do pracy. Pozwoliło to także na dokonanie podorywek i siew poplonów ścierniskowych, po sprzęcie rzepaku. W PGR-ach np. obsiano już 500 hektarów słonecznikiem pastewnym z domieszką innych roślin poplonowych o wysokiej wydajności zielonej masy.

Na pełnych obrotach pracują 52 geosowskie wytwórnie wód gazowanych, dające dla zaopatrzenia wsi od 6000 do 12000 butelek na dobę każda. (kj)

szawskiego układu między Indią a Pakistanem zawarty w czasie spotkania prezydenta Bhutto z premierem Indii Indirą Gandhi w Simli. Na zakończenie sesji prezydent Bhutto oświadczył, że Pakistan wycofuje się z Paktu Południowo-wschodniej Azji (SEATO).

Pionier-10 w strefie asteroidów

Amerykańska sonda kosmiczna „Pionier-10” podążająca w kierunku Jowisza, rozpoczęła w sobotę najniebezpieczniejszy okres podróży. „Pionier-10” wszedł mianowicie w obszar między orbitą Marsa i Jowisza, gdzie w przestrzeni unosią się miliony drobnych ciał niebieskich zwanych asteroidami. Sonda będzie potrzebowała około 7 miesięcy na przebycie tej strefy.

PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
INFORMACJE TELEFONEM
TELEFON INFORMACJI
PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

Minister S. Olszowski zakończył wizytę w Bułgarii

Dokończenie ze str. 1

Ponownie wskazano na konieczność stałego umacniania jednolitości i zwartości wspólnoty socjalistycznej, potęgę gospodarczej i obronnej krajów uczestniczących w Układzie Warszawskim i Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Podkreślono, że pokojowa polityka krajów socjalistycznych jest ważnym czynnikiem odprężenia w stosunkach między narodowych i umocnienia zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Wymownym tego przykładem są: wejście w życie układów między ZSRR a NRF, PRL a NRF, porozumienie czterostronne w sprawie Berlina Zachodniego, porozumienie między NRD a NRF i NRD a Senatem Berlina Zachodniego, jak również rozmowy przywódców ZSRR i USA oraz rozmowy przywódców PRL i USA.

Ministrowie podkreślili, że stworzone zostały niezbędne podstawy do bezwzględnego rozpoczęcia wielostronnych rozmów w Helsinkach w celu praktycznego przygotowania i zwołania w niedalekiej przyszłości europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Dając wyraz zaniepokojeniu i oburzeniu z powodu kontynuowania agresji USA przeciwko DRW strony wypowiedziały się za natychmiastowym przerwaniem bombardowań i minowania portów DRW. Wyrażono nadzieję, że w rozmowach parzystronnych zostanie znaleziono słuszną polityczną rozwagę. Wyrażono również pogląd, że pokój na Bliskim Wschodzie może być osiągnięty tylko na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r.

Obie strony podkreśliły korzyści, wynikające z konsultacji w sprawach stanowiących przedmiot obustronnego zainteresowania. Ahy kontakty te były bardziej systematyczne i celowe, przyjęto plan współpracy między ministerstwami spraw zagranicznych PRL i LRB na okres 1972-1973.

Rozmowy toczyły się w przyjaźni i serdecznej atmosferze i ponownie potwierdziły całkowitą jednomyślność poglądów we wszystkich omawianych problemach. Min. Olszowski zakończył obchodów „Tygodnia Bałtyku”

Bogaty program artystyczny z udziałem m. in. polskich wykonawców, zakończył w sobotę obchody jubileuszowego, piętnastego z kolei „Tygodnia Bałtyku” w Rostoku.

Obchody wykazały możliwość urzeczywistnienia stałego hasła „Tygodnia” — „Bałtyk — morzem pokoju”.

Uznano, że nic nie stoi już na przeszkodzie bezwzględnie przygotowaniu oraz przeprowadzeniu europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Wszystkie obecne w Rostoku delegacje poparły inicjatywę rządu Finlandii w sprawie zwołania regionalnej konferencji w celu przedsięwzięcia kroków zabezpieczających naturalne rezerwy Bałtyku. (PAP)

HUMOR I SATYRA



ski zaprosił ministra spraw zagranicznych LRB, Petyra Mladenowa do złożenia przyjacielskiej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte. (PAP)

H. Jabłoński przyjął ambasadora DRW

Dokończenie ze str. 1

stwa tekst apelu, jaki prezydent DRW Ton Duc Thang wystosował do społeczeństwa wietnamskiego — w związku ze zbliżającą się 18 rocznicą porozumień genewskich z 1954 r.

Henryk Jabłoński zapewnił ambasadora Le Tranga o powstaniu poparcia przez społeczeństwo polskie słusznej walki o niepodległość i suwerenność narodu wietnamskiego z siłami imperializmu oraz podkreślił głęboką więź przyjaźni i solidarności, łączące Polskę z narodem wietnamskim.

Na audyencji w Belwederze obecny był wiceminister spraw zagranicznych Jan Czaplak. PAP

Polonijne dary na odbudowę Zamku Warszawskiego

Skrzydło gotyckie Zamku Królewskiego sięga już i piętra, materiały na rusztowania podaje żuraw wieżowy. Tempo prac budowlanych wzrasta także i w innych skrzydłach zamkowych.

Odwiedzając latem Warszawę liczne wycieczki zagraniczne z zainteresowaniem oglądają plac budowy, a nasi rodacy z wielu krajów świata przychodzą z wizytami do biura odbudowy Zamku, przekazując uwagi, pytają o postęp prac, przynoszą pieniądze i dary rzeczowe, które wzbogacą wyposażenie przywróconych do życia sal i komnat.

Na koncie Zamkowy jest 125 tys. dolarów. Niewymierną wartość mają meble i przedmioty ofiarowane przez osoby prywatne: w tym także Polaków z zagranicy. Np. Adolf Geisner z Londynu przysłał ostatnio do Warszawy talerzyk z królewskim herbem polskim, pochodzący z królewskiego stołu, a przez swego właściciela przeniesiony wojennymi drogami. Podobnych wizyt jest więcej. Obraz z XVI wieku, stary zegar, monety, rokokowe cacka, biżuteria — wszystko to gromadzone jest pieczołowicie, klasyfikowane, starannie przechowywane.

Polonijne środowiska w okresie ostatnich kilku tygodni ożywiły swoją działalność. W ciągu 6 tygodni napłynęło 30 tys. dolarów. Dwa nowe ko-

mitety polonijne powstały w Australii. Mamy „ambasadorów” odbudowy Zamku w 13 krajach, w 24 miejscowościach dosłownie całego świata.

I tak, z Buenos Aires donoszą, że klub stowarzyszenia polskiego oraz biblioteka im. Ignacego Domejki zorganizowały wieczór wspomnień o Warszawie i Zamku. Inż. Wiktor Ostrowski, który właśnie powrócił z ojczystego kraju, odtworzył nagraną przez siebie na Placu Zamkowym rozmowę z Melchiorsem Wańkowiczem, w której wezwał on rodaków w Argentynie do popierania sprawy odbudowy Zamku a następnie zaprezentował 300 zrobionych w Warszawie fotografii.

Strony ponownie potwierdziły niezmienną i zbieżność stanowisk, zarówno jeśli cho-

dzi o zagadnienia dalszego rozwoju i umacniania przyjaźni i umacniania wzajemnej współpracy, jak też w kontekście aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Przy omawianiu problemów międzynarodowych oraz stosunków dwustronnych strony podkreśliły zdecydowaną wolę koordynowania wysiłków we wspólnej walce przeciwko imperializmowi i reakcji, o pokój, wolność narodów i postęp społeczny. Szczególną uwagę poświęcono niebezpiecznej sytuacji na Bliskim Wschodzie, która w wyniku przedłużającej się imperialistycznej agresji Izraela wywołuje rosnące obawy narodów całego świata.

Strony jednomyślnie oświadczyły, że główną przeszkodą na drodze do ustanowienia pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie jest obstrukcyjna polityka Izraela wobec wszelkich podejmowanych do tychczas kroków, zmierzających do uregulowania niebezpiecznego dla sprawy pokoju konfliktu w tym rejonie. Bezcześnie ignorując postanowienia ONZ, Izrael, przy poparciu Stanów Zjednoczonych, uporczywie odmawia wycofania swoich wojsk z okupowanych od 1967 roku ziem arabskich, wysuwa absurdalne żądanie aneksji tych terytoriów, prowadzi politykę prowokacji wojskowych na granicach z sąsiednimi państwami arabskimi i tym samym coraz bardziej zaostrza i tak już niebezpieczną sytuację na Bliskim Wschodzie.

Strona radziecka podziela pogląd Egiptu i innych państw arabskich, że w warunkach od mowy Izraela sprawiedliwego, politycznego uregulowania konfliktu bliskowschodniego na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa 1967 r. państwa arabskie mają podstawy do wykorzystania wszystkich znajdujących się w ich dyspozycji środków do wywołania zagrąbionych przez Izrael w 1967 roku terytoriów arabskich.

Strony z zadowoleniem skomentowały, że istniejące między ZSRR i ARE stosunki tradycyjnej przyjaźni i o-

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani. W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

Łączyć wysiłki w walce o pokój, wolność i postęp społeczny

Wspólny komunikat radziecko-egipski

P o zakończeniu wizyty w ZSRR premiera Egiptu, Aziza Saida, został opublikowany komunikat, głosi on m. in. „Na zaproszenie rządu radzieckiego w dniach 13 i 14 lipca 1972 roku przebywał w Związku Radzieckim przyjacielstwa wizytę premier Arabskiej Republiki Egiptu, dr Aziz Saida”.

Podczas pobytu A. Saida w Związku Radzieckim odbyły się rozmowy i dyskusje z Leonidem Breżniewem oraz Aleksiejem Kosyginem. W czasie spotkań i rozmów, które upłynęły w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, strony, w pełnej zgodności z radziecko-egipskim układem o przyjaźni i współpracy, wymieniły poglądy na szeroki krąg zagadnień dotyczących stosunków dwustronnych oraz aktualnych zagadnień obecnej sytuacji międzynarodowej.

Strony ponownie potwierdziły niezmienną i zbieżność stanowisk, zarówno jeśli cho-

dzi o zagadnienia dalszego rozwoju i umacniania przyjaźni i umacniania wzajemnej współpracy, jak też w kontekście aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Przy omawianiu problemów międzynarodowych oraz stosunków dwustronnych strony podkreśliły zdecydowaną wolę koordynowania wysiłków we wspólnej walce przeciwko imperializmowi i reakcji, o pokój, wolność narodów i postęp społeczny. Szczególną uwagę poświęcono niebezpiecznej sytuacji na Bliskim Wschodzie, która w wyniku przedłużającej się imperialistycznej agresji Izraela wywołuje rosnące obawy narodów całego świata.

Strony jednomyślnie oświadczyły, że główną przeszkodą na drodze do ustanowienia pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie jest obstrukcyjna polityka Izraela wobec wszelkich podejmowanych do tychczas kroków, zmierzających do uregulowania niebezpiecznego dla sprawy pokoju konfliktu w tym rejonie. Bezcześnie ignorując postanowienia ONZ, Izrael, przy poparciu Stanów Zjednoczonych, uporczywie odmawia wycofania swoich wojsk z okupowanych od 1967 roku ziem arabskich, wysuwa absurdalne żądanie aneksji tych terytoriów, prowadzi politykę prowokacji wojskowych na granicach z sąsiednimi państwami arabskimi i tym samym coraz bardziej zaostrza i tak już niebezpieczną sytuację na Bliskim Wschodzie.

Strona radziecka podziela pogląd Egiptu i innych państw arabskich, że w warunkach od mowy Izraela sprawiedliwego, politycznego uregulowania konfliktu bliskowschodniego na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa 1967 r. państwa arabskie mają podstawy do wykorzystania wszystkich znajdujących się w ich dyspozycji środków do wywołania zagrąbionych przez Izrael w 1967 roku terytoriów arabskich.

Strony z zadowoleniem skomentowały, że istniejące między ZSRR i ARE stosunki tradycyjnej przyjaźni i o-

„Spała 72” Inauguracja centralnej akcji harcerskiej

15 bm. w Spale nastąpiło uroczyste otwarcie centralnej akcji harcerskiej „Spała 72”. Bierze w niej udział 2,5 tys. harcerzy i instruktorów — uczestników III manewrów techniczno-obronnych ZHP oraz II zlotu młodzieżowych kregów instruktorskich.

Delegacja uczestników centralnej akcji ZHP udała się do Polichna, gdzie pod Pomnikiem Czynu Partyzanckiego złożyła wiązkę kwiatów.

W uroczystości uczestniczył naczelnik ZHP — Stanisław Bohdanowicz oraz przedstawiciele WP. (PAP)

Z „Głosem” na wczasy

Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” przyjmuje zamówienia na „prenumeratę czasową”

„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Wpłaty należy dokonać 10 dni przed terminem realizacji na konto PUPIK „Ruch” nr 5-6-151 w I Oddziale PKO w Poznaniu. Opłata wynosi 0,50 zł za każdy zamówiony egzemplarz. Na odroczenie blankietu prosimy zaznaczyć dokładny adres wysyłkowy i termin do stawy.

Zakłady pracy posiadające własne ośrodki wczasowe mogą zamawiać „Głos Wielkopolski” we wszystkich powiatowych jednostkach „Ruch” na dowolny okres z dostawą pod wskazanym adresem.

KRONIKA DNIA

Nowotomska ORMO

najlepsza w województwie

W sobotę, wręczono zdobyty na stałe, proporzecze przedchodni Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, najlepszej w województwie, Powiatowej Organizacji ORMO w Nowym Tomysku.

W godzinach południowych pododdziały ORMO wszystkich specjalności przemarszerowały ulicami miasta udając się na miejscowy stadion sportowy tłumnie zapelniony społeczeństwem miasta i powiatu. Przemówienie wygłosił przewodniczący Powiatowej Społecznej Rady ORMO Józef Ziolkowski.

Po defiladzie kompanii honorowej i pododdziałów ORMO nastąpiła dekoracja najbardziej zasłużonych dla rozwoju nowotomskiej organizacji. (za)

Posiedzenie

Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie czynów społecznych oraz pomocy państwa w ich organizowaniu i realizacji. Wychodzi ona na przeciw wnioskowi rad narodowych i działaczy społecznych z terenu, a mianowicie rozszerza rozmiary środków na popieranie czynów społecznych, dopuszczając możliwość wykorzystywania na ten cel wpływów funduszu gromadzkiego, a także podwyższając w uzasadnionych przypadkach moc finansową państwa w realizacji czynów społecznych.

Rozpatrzone również założenia dalszego rozwoju i usprawnienia organizacyjnych przemysłów: szklarskiego i ceramicznego.

Z kolei Prezydium Rządu omówiło sprawy związane z realizacją prac przygotowawczych budowy rafinerii ropy naftowej w Gdańsku.

Przedstawione przez GUS kierunki zmniejszania zakresu oraz uporządkowania prac ewidencyjnych, sprawozdawczych i statystycznych — to kolejny punkt obrad Prezydium Rządu. Program przewiduje między innymi usprawnienie prac sprawozdawczo-statystycznych.

Prezydium Rządu rozpatrzyło kompleks aktów prawnych dotyczących warunków socjalnych twórców kultury, w tym również sprawy związane z wynagradzaniem za dzieła literackie, naukowe, tłumaczenia itp. Omówiono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie utworzenia „funduszu rozwoju twórczości plastycznej” oraz zatwierdzone przedstawiony przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki program jego działalności w dziedzinie badawczo-rozwojowej i kształcenia kadr dla gospodarki narodowej (PAP)

Dyżury radnych

W poniedziałek, 17 bm., w godz. od 15 do 17, radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełnią bieżącą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych, w okręgu w którym zostali wybrani.

W dniu tym, również w godz. od 15 do 17, dyżury pełnią będą: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych (miast nie stanowiących powiatu), oraz rad narodowych osiedli, w okręgu w którym zostali wybrani. — radni miejskich (miast stanowiących powiaty), rad narodowych w siedzibach prezydium miejskich (miast stanowiących powiaty) rad narodowych. (hg)

Red. F. Fornalczyk telefonuje z Turynu

Balet Opery Poznańskiej w stolicy Alp

Piątek, 14 lipca. Jesteśmy w Turynie już trzeci dzień, od środy rana. Pogoda taka jak w dniu wyjazdu — słoneczna i upalna, całkiem inna od tej, jaką mieliśmy podczas przejazdu przez Austrię, gdzie było zimno i padał deszcz. Pogoda w tym przypadku ma istotne znaczenie, ponieważ przedstawienia baletu Opery Poznańskiej odbywają się w plenerze, w starym parku, dawnej siedzibie królewskiej w Turynie.

W tym roku odbywa się tu już po raz jedenasty przegląd przedstawieli plenerowych w ramach V Festiwalu Światowego. Poznański Teatr Wielki uczestniczy w nim już po raz trzeci, co samo mówi za siebie. Organizacją imprez festiwalowych zajmuje się Stowarzyszenie Popularyzacji Turystycznej Turynu. Do wzmocnienia ruchu turystycznego przykładają tu wielką wagę. Ale to już temat na inną okazję.

Balet Opery Poznańskiej, reklamowany olbrzymimi afiszami, występuje tu w znakomitym towarzystwie. Dość rzec, że w dniach poprzednich prezentował się tutaj amerykański „Harkness Ballet” z Nowego Jorku, a wkrótce wystąpi tu sławny balet „Czar

na Afryka”. Artyści poznańscy za prezentowali wczoraj „Giselle”. Adama, a jutro pokażą tryptyk baletowy, na który składa się „Pavana”, Ravela, „Adaggio” Albiniego oraz „Cudowny Mandaryn” Bartoka. Warto dodać, że „Cudowny Mandaryn” wystawia nie jest we Włoszech po raz pierwszy. To piękne przedstawienie nie wywarło bardzo korzystne wrażenie na widzach włoskich. Soliści baletu oraz orkiestra byli gorąco oklaskiwani przez kilkutysięczną publiczność włoską.

Codziennie przed południem, przy 40 stopniowym upale, kierownik baletu Opery Poznańskiej Conrad Drzewiecki oraz dyrygent Mieczysław Nowakowski i Jan Kulaszewicz robią repetycje przedstawień. Spektakle natomiast odbywają się dopiero po zapadnięciu zmroku, w nastaniu chłodu o godz. 21.30, a kończą koło północy.

W sobotę wyjeżdżamy do Masseraty, a potem do Cezany, Pizy i Luccy. Te miejscowości wyznaczają bowiem kolejne etapy obecnego tournée poznańskiego Teatru Wielkiego po Włoszech Południowych, których centrum stałoby Turyn. Miasto nazwane tu

nie bez powodu, stolicą Alp.

FELIKS FORNALCZYK

Rozmowa z Krzysztofem Ziemińskim
kierownikiem artystycznym Teatru Nowego

Fot. — K. Przychodzki

Jan Xavier Deniau, deputowany, wiceprzewodniczący komisji spraw zagranicznych w Zgromadzeniu Narodowym, był jedną z pierwszych osób, które po uznaniu przez generała de Gaulle'a polskiej granicy zachodniej aktywnie włączyły się do działalności Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie i od wielu już lat wchodzi w skład prezydium tego Stowarzyszenia. Na przedostatniej, Krajowej Konferencji Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie w 1970 roku przekazał z trybuny konferencji swe wrażenia z ostatniego pobytu w Polsce.

W związku z zawartym między Polską i NRF układem o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, a więc zmianą układu politycznego w Europie, przedstawiciel Polskiej Agencji „Interpress”, red. Urszula Koziorowska, zwróciła się do p. Xaviera Deniau, który od lat aktywnie działał na rzecz uregulowania tego żywotnego dla Polski i bezpieczeństwa europejskiego problemu, z prośbą o krótki wywiad.

— **Panie przewodniczący, jakie znaczenie obecnie, pańskim zdaniem, ma układ zawarty między NRF i Polską dla rozwoju sytuacji w Europie i jakie stwarza perspektywy?**

— Od 1962 roku, kiedy zostałem deputowanym, aktywnie włączyłem się w nurt działalności Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie. Od pierwszych dni uważałem, że cele tego Stowarzyszenia mają szerokie i żywotne dla Europy znaczenie. Domagając się bowiem ostatecznego uznania swych granic zachodnich, Polska działała nie tylko we własnym interesie, ale w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Tak zresztą myślę i dzisiaj. Toteż jestem niezmiernie zadowolony, że sprawa ta została pomyślnie zakończona poprzez podpisanie i ratyfikację układu NRF — Polska. Podpisanie bowiem układu między NRF i Polską oraz ratyfikacja tego układu przez Bundestag i Bundesrat są żywotne i ważne nie tylko dla Polski, ale dla całej Europy. Istotne jest, że Niemcy zachodni sami zrozumieli, iż uregulowanie tego ważnego dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie problemu jest konieczne. Wraz z podpisaniem układu NRF — Pol-

ska otworzyły się realne perspektywy dla trwałego zapewnienia pokoju w Europie, dla stworzenia stosunków pokojowego współżycia i współpracy między krajami Europy. Bez podpisania tego układu niemożliwa byłaby ewolucja sytuacji politycznej w Europie, jak również konferencja europejska w sprawie pokoju i bezpieczeństwa.

— **Jakie czynniki, pańskim zdaniem, ze strony Francji, która duży wkład wniosła do powstania tego nowego etapu w sytuacji politycznej Europy, oraz Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie, mającego ogromny udział w ostatecznym uznaniu polskiej granicy na Odrze i Nysie odegrały szczególne, nie dużą rolę w doprowadzeniu do podpisania i ratyfikacji układu NRF — Polska?**

— Francja, od chwili uznania przez generała de Gaulle'a polskiej granicy na Odrze i Nysie uważała, że obrona tej granicy jest sprawą całej Europy. Stowarzyszenie Obrony Granic na Odrze i Nysie dużo zrobiło od pierwszych chwil istnienia dla zrozumienia przez opinię publiczną tego problemu. Francja jako pierwszy kraj zachodni postawiła przed innymi krajami zachodnimi ten problem.

W zajęciu właśnie takiego stanowiska przez Francję dwa czynniki odegrały zasadniczą rolę: czynnik uczuciowy — tradycja przyjaźni, jaka od wieków łączy Francję i Polskę, wspólna walka przeciwko wspólnemu wrogowi — Niemcom hitlerowskim oraz czynnik polityczny — koncepcja generała de Gaulle'a dążenia do skończenia w Europie z polityką bloków i stworzenia warunków pokojowego współżycia i współpracy między wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustrojów polityczno-społecznych.

— **Wychodząc z tego nowego układu sił politycznych w Europie, jakie są możliwości dalszego współdziałania, wspólnych inicjatyw i poczynań Francji i Polski?**

— Francja i Polska, które od wieków łączą serdeczne więzi przyjaźni, niejednokrotnie ramie przy ramieniu walczyły na barykadach i przelewały krew w walce ze wspólnym wrogiem. Ten kapitał uczuciowy,

wspólnie przełanej krwi i dobrej woli służyć na pewno będzie temu, by europejska konferencja w sprawie bezpieczeństwa i współpracy doszła do skutku i zakończyła się pozytywnym rezultatem, by znaleziono jak najlepsze metody porozumienia i współpracy między europejskimi krajami zachodnimi i krajami socjalistycznymi. Znalezienie tych metod porozumienia i współpracy wydaje mi się niezmiernie ważne. Ze względu na wielowiekową przyjaźń, łączącą Francję i Polskę, wspólne doświadczenia w historii obydwu krajów i Europy, właśnie nasze kraje mogą być przykładem tego szeroko pojętego zrozumienia i jak najlepszej współpracy.

— **W dziedzinie stosunków dwustronnych Francja i Polska przechodzą obecnie do wyższego etapu stosunków, opartych nie tylko o zasady tradycyjnej przyjaźni, lecz także wszechstronnej współpracy. Co pan sądzi, o tym nowym etapie stosunków między Francją i Polską oraz zbliżającej się wizycie we Francji Edwarda Gierka, do czego obydwie kraje przywiązują wielką wagę?**

— Przejście w dziedzinie stosunków dwustronnych między Francją i Polską do wyższego etapu stosunków, opartych nie tylko o zasady tradycyjnej przyjaźni, lecz także i wszechstronnej współpracy, co podkreślono we wspólnym francusko-polskim komunikacie po zakończeniu ostatnich konsultacji politycznych, wydaje mi się bardzo cenne. Mimo dużego postępu w ostatnich latach, wiele do zrobienia jest jeszcze w dziedzinie francusko-polskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, w dalszym przełamywaniu bariery językowej. Osobiście bardzo pragnęłbym, by kooperacja przemysłowa, handlowa i naukowo-techniczna rozwijała się z Francją głównie na zachodzie Polski, gdyż miało by to ważne, polityczne znaczenie nie tylko dla Polski, ale dla całej Europy. Stwarzałoby jeszcze lepsze warunki dla ugrunтовania równowagi w Europie. Wypełnieniu nową, pełniejszą treścią różnorodnych form współpracy na tym nowym etapie stosunków francusko-polskich oraz dalszemu rozwojowi i zacieśnieniu tych serdecznych więzi przyjaźni między Francją i Polską służyć będzie wizyta we Francji Edwarda Gierka.

Od przyszłego roku kierownictwo artystyczne Teatru Nowego w Poznaniu obejmie Krzysztof Ziemiński. Przez sceny Poznania przewinęło się już wielu reżyserów i aktorów o tym nazwisku, przypominamy tylko, że przed wojną był Zbigniew Ziemiński, a do niedawna jeszcze dyrektorem, a potem kierownikiem artystycznym był Andrzej Ziemiński, tak że trzeba chyba tym razem dokładniej niż zazwyczaj wyjaśnić o kogo chodzi.

Nowy szef poznańskiej sceny należy do tych, o których się mówi, że urodzili się w teatrze. Ojciec jego przed wojną był znany reżyserem i aktorem warszawskim, odtwórcą postaci Chopina w prapremierowym spektaklu „Lata w Nohant”, babka zaraz po wojnie była garderobianą w Teatrze Starym w Krakowie i właśnie tam też, jej 10-letni wówczas wnuczek, zawarł pierwsze znajomości z aktorami i pierwsze w ogóle kontakty z teatrem, spędzając całe dnie i wieczory na widowiskach.

Jego późniejsza droga do teatru i na scenę była bardzo prosta. W 1957 roku ukończył warszawską Wyższą Szkołę Teatralną, pod opieką samego Zelwerowicza, który zresztą przed laty patronował także początkom kariery jego ojca. Namawiano go, by kontynuował studia na reżyserii, ale wtedy wołał grać i poznać teatr, a droga do tego wiodła przez liczne sceny pozateatralne: Łódź, Częstochowę, znowu Łódź, Toruń, Białystok, Lublin, Poznań, znowu Łódź i ponownie Poznań, w którym zdecydował się obecnie wystąpić po raz pierwszy w nowej dla siebie roli kierownika artystycznego i reżysera.

O tym co zdecydowało o powrocie do Poznania i czym różnić się będzie teatr prowadzony przez aktora, od scen kierowanych przez reżyserów, inscenizatorów, plastyków — rozmawiamy dziś z Krzysztofem Ziemińskim. A przy okazji, oczywiście także, o profilu i programie teatru w nadchodzącym sezonie.

— To, co chcę robić w Po-

znaniu ma być, w moim przeświadczeniu konsekwencją całej mojej dotychczasowej drogi aktorskiej — mówi Krzysztof Ziemiński. Chce więc spróbować teatru, który preferuje aktora, stawia na bezpośrednią rozmowę aktora z publicznością, odwołuje się wprost do podstawowego punktu wyjściowego każdego widowiska teatralnego, a więc do sytuacji, w której żywy człowiek ze sceny rozmawia z żywym człowiekiem na widowni. Trzy najistotniejsze elementy, które składają się na teatr to: literatura, aktor i widz.

— **A reżyser, brakuje mi tu wyrażenia reżysera?**

— Oczywiście reżyser także, ale na innych nieco zasadach, niż się to u nas ostatnio przyjęło. Reżyser bowiem w moim pojęciu to człowiek, który ma ułatwiać kontakt aktora z publicznością, a nie przeszkadzać w tym, wysuwając na plan pierwszy ponad tekst i ponad aktora, własną wizję inscenizowanego utworu. Chcemy uprawiać teatr aktorski, teatr zespołowy. Może jest to konsekwencją mojego zawodu, ale interesuje mnie najbardziej w teatrze właśnie aktor i zespół. Proponując teatr literatury i aktora zwracamy się, jak sądzę, do bardzo szerokiego grona odbiorców bo i do tych wszystkich, którzy przychodzą do teatru na konkretną sztukę i do tych, którzy „idą” na swego ulubionego aktora. Jak to już raz gdzieś powiedziałem proponujemy teatr wielu drzwi, ale otwieranych różnymi kluczami. A więc teatr o różnych stopniach trudności, ale bynajmniej nie ekskluzywny, teatr otwarty w stronę publiczności.

— **Sytuacja teatru w przeprowadce, jaką Pan zastał obejmując scenę w „Olimpii”, nie wydaje się najwzruszniejszą i przysporzy Wam zapewne wiele dodatkowych trudności. Na ile zmieni one mogą zakładać oblicze teatru?**

— Przede wszystkim chcemy zmusić widza w Poznaniu do zboczenia w stronę „Olimpii” z tradycyjnej trasy poznańskich odbiorców kultury, która

obiektów gospodarczych. Ramy działania stworzyła im specjalna uchwała Rady Republiki, zatytułowana „Młodzież i socjalizm”. Poleca ona organom administracyjnym i gospodarczym, a także kierownikom zakładów pracy i spółdzielni rolniczych — udzielić młodemu pokoleniu najszerszego poparcia.

Nie takie same warunki

Co się tyczy nauki, 85 procent absolwentów klas ósmych w roku 1970 poszło do szkół średnich. Wskaźnik liczby studiujących w NRD wynosi 160 na 10 000 mieszkańców.

Osiągnięcia sportowców NRD-owskich — co wiąże się w sposób oczywisty z wychowaniem młodego pokolenia — są powszechnie znane. Kto wie, czy podstaw tego nie trzeba szukać między innymi w prowadzonych od ośmiu lat przez telewizję niedzielnych audycji „Ćwicz z nami — naśladowaj — zrób to lepiej!” Jest to program przygotowywany umiejętnie, pomysłowo, oglądany przez obryzmę młodej widowni. Zwraca też uwagę powszechność uczestnictwa w związkach sportowych, wchodzących w skład Deutscher Turn — und Sportverband: liczą one razem 2 miliony członków, z czego dzieci poniżej 14 lat stanowią pół miliona rzeszę.

Niemiecka Republika Demokratyczna, zachodni sąsiad Polski, o takich samych jak nas, socjalistycznych założeniach ustrojowych — jest za razem państwem o nie takich samych, specyficznych dla swoich warunków, problemach społecznych.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Vide art. „Pokolenie” z 10 ubm.

Za Odrą

W kręgu spraw społecznych

Mniej więcej o przekroju demograficznym społeczeństwa informuje nas wygląd ulicy. Wypełnione młode dzieła śródmiejskie arterie Wrocławia, czy Poznania, odpowiadają z grubszą wskazni kom statystycznym: jesteśmy społeczeństwem, w którym do minują młodzi. Pod tym względem różnimy się dość znacznie od naszego zachodniego sąsiada — Niemieckiej Republiki Demokratycznej; tutaj na ulicach miast, w sklepach w parkach — dominują starzy, przy czym rzuca się w oczy przewaga posuniętych w latach kobiet.

Silna „słaba płeć”

NRD liczy nieco powyżej 17 milionów mieszkańców, ale niewiast jest tu więcej o 1,5 mln niż mężczyźni. Rocznik statystyczny wskazuje ponadto, iż państwo to posiada w stosunku do liczby ludności największy w Europie odsetek obywateli, którzy przekroczyli sześćdziesiąty rok życia. Pośród krajów objętych działalnością Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej ludność NRD jest strukturalnie najstarsza; aż 15,4 procent mieszkańców liczy ponad 65 lat (Polska: 7-8). Według stanu na 1 stycznia 1971 na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 19 emerytów różnych kategorii. Stosunek liczby ludności w wieku produkcyjnym do liczby tych, którzy przy warsztatach pracy staną już nie mogą jest w NRD niekorzystny.

Taka a nie inna struktura demograficzna, u podstaw której leżą przyczyny złożone i niejednorodne, wyznacza kierunek polityki społeczno-gospodarczej Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności oraz

zrządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jednym z ważkich aspektów tej polityki jest wszechstronna aktywizacja zawodowa kobiet. W NRD aż 76 procent niewiast w wieku pomiędzy 15 a 60 rokiem życia uczy się lub gdzieś pracuje. Pośród zatrudnionych kobiety stanowią 47,2 procent, a w rolnictwie powyżej 50.

Utarło się u nas, że kobieta staje w kręgu spraw kuchni i dzieci. To mit. NRD-owska sła ba płeć jest mocno wyemancypowana. Pośród studiujących — dziewczęta stanowią 41 procent. Co trzeci radny w kraju pomiędzy Łabą i Odrą chodzi w spódnicy. Jedna trzecia sędziów to kobiety, prawie co piąte miasto ma burmistrza płci pięknej, w Izbie Ludowej około 33 procent mandatów dzierżają panie; nie brak ich także w składzie Rady Państwa NRD. Organizacja kobieca DFD (Demokratyczny Związek Kobiet) ma sporo do powiedzenia w życiu społecznym Republiki.

Powszechna aktywizacja zawodowa kobiet pociąga wszak za sobą pewne ujemne skutki: wpływa na pewną mierze hamującą na przrrost naturalny. Jest on w NRD niski. Od 1. I. 1965 do 1. I. 71 r. ludność tego państwa zwiększyła się tylko o 37 000. Co drugie małżeństwo jest tutaj bezdzietne, co czwarte wychowuje jedno dziecko, co szóste ma 2 dzie-

ci, co siedemnaście dopiero — 3, a co dwudzieste dziewięć 4. Polityka socjalna władz zmierza do tego, by rodzinom, podejmującym trud wychowania potomstwa nie wiodło się materialnie gorzej. Wyplaca się jednorazowe zasiłki w związku z narodzinami w kwotach od 500 do 1000 marek (ta ostatnia suma obowiązuje od piątego dziecka). Miesięczne dodatki na każde dziecko wynoszą od 40 do 75 marek. Ponadto najmłodsi z rodzin wielodzietnych korzystają z bezpłatnych posiłków, otrzymują stypendia, w grę wchodzi również ułatwienia mieszkaniowe, a nawet darmowe usługi pralnicze.

Troski powszednie

Rozbudowana jest w NRD sieć żłobków (obejmują 25 procent dzieci do lat 3) oraz przedszkoli. Kierownictwa zakładów pracy i ojcowie miast nie mało robią, by dobrze funkcjonujące stołówki, handel i gastronomia odciążały pracujące zawodowo kobiety. Są to na pewno poczynienia, mogące przynieść w perspektywie dobre rezultaty. Aktualnie jednak przeciętnej rodzinie NRD-owskiej nie brak życiowych trosk, co znajduje odbicie także w wysokim wskaźniku rozwodów: rozchodzą się tutaj jedna czwarta małżeństw, przy czym aż 65 procent spraw wnosi do sądów kobiety. Tym bardziej godne uwagi jest uchwalenie przez Izbę Ludową

Jeszcze tylko parę słów o programie i repertuarze. Wydaje się, że wszystkie sztuki, które chcemy grać, mają jedną cechę wspólną. Poświęcone są zwykłym ludziom, ich sprawom i problemom, są głęboko humanistyczne. W centrum naszego zainteresowania jest bowiem człowiek, to co dzieje się wokół niego i w nim samym.

Repertuar nasz ma jak gdyby dwa nurty. Jeden tworzą pozycje wyrastające z form obrzędów ludowych, z folkloru: „Pastorałka” Schillera, „Księżniczka na opak” Rymskiewicza; drugi ma wyraźny prymat spraw społecznych o ostrym nierzaz zabarwieniu satyrycznym: „Niespodzianka” Rostrowskiego, „Kapitan z Koepernick” Zuckmayera, „Nosoróg” Ionesco. Na temat określonego profilu i programu teatru nie chciałbym natomiast już obecnie szczegółowo mówić. W teatrze do własnej formuły artystycznej dochodzi się z reguły przecież przez lata pracy i doświadczeń. Obecnie mamy jedynie wytyczone pewne kierunki poszukiwań, ich rezultat zależeć będzie jednak od tylu dodatkowych jeszcze elementów, że nie chciałbym już teraz składać żadnych deklaracji.

Rozmawiał:

OLGIERD BŁAŻEWICZ

A GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 168 (8830) 16/17 VII 1972



Wyznaczyła sobie tu spotkanie cała młoda Polska. Łódź, miasto rewolucyjnych i robotniczych tradycji, za kilka dni powita niecodziennych gości. Ze wszystkich zakątków kraju, ze wsi i miast, ze wszystkich regionów zjedzie tu młodzież przodująca w pracy i nauce — najlepsza i najaktywniejsza. Jak najserdeczniej i najgościnniej przyjąć tysiące młodych chłopców i dziewcząt, co zrobić, by czuli się tu tak dobrze jak u siebie — o to od wielu miesięcy kłopotuje się całe miasto.

Centralnym punktem Łodzi, najważniejszą dzielnicą miasta na kilka lipcowych dni stanie się Polesie. Tu, na skraju wielkiego kompleksu zieleni zwanego Parkiem Ludowym Na Zdrowiu — powstaje złotowe miasteczko zajmujące blisko 16-hektarowy obszar. Przestronnie tu, zielono i swobodnie. Wymarzone miejsce dla pięciu i pół tysiąca delegatów na lipcowy Złot — „Łódź 72”.

Od kilku tygodni teren przeznaczony na miasteczko złotowe zajęło wojsko. Od rana do późnego wieczora pracuje tu około 200 żołnierzy. Pracują tu również harcerze, ZMS-owcy, a do niedawna pracowała młodzież z łódzkich szkół.

— Chcemy wykonać robotę solidnie — mówi dowódca Pułku Obrony Terytorialnej Miasta Łodzi im. Tadeusza Głębkiego, podpułkownik Tadeusz Szyska. — Żołnierze, wśród których jest wielu członków Kół Młodzieży Wojskowej, są ambitni — pragną, by młodzież z wybudowanego przez nas miasteczka była zadowolona, by mieszkało się jej tu wygodnie.

Co już zrobiono? W różnych szeregach, jak w szyku wojskowym stoją zielone namioty. Starannie przygotowane pola namiotowe umiejętnie wkomponowano w otaczającą zielen. Namioty — a stanie ich w sumie około 700, gdyby ustawił jeden za drugim — zajęłyby długość blisko jedenastu kilometrów.

Major Jan Jedrychowski — bezpośredni dowódca żołnie-

Lipcowe spotkania młodzieży



Na polu złotowym stanie 700 namiotów. Ustawione w szeregu, zajęłyby drogę z Łodzi do Zgierza.

Fot. — AR

rzy, budujących miasteczko, i podpułkownik inżynier Tadeusz Odoj — kierujący robotami, są zadowoleni z przebiegu prac: Złot może się zacząć choćby jutro.

Pośrodku miasteczka stoją wysokie stoły. Będzie tu mogło spożywać posiłki jednocześnie trzy i pół tysiąca osób. Sposób spożywania — barowy, wyżywienie — wojskowe. Pod gotowymi już wiatami staną 60 kuchni polowych — tu na miejscu będzie się piekło, gotowało i smażyło. Zainstalowano zmywalnie naczyń. W stołówce pod gołym niebem nie powinno więc być korków, a że „obsługa” będzie własna — więc chyba szybka i sprawną.

Ojcowskim okiem patrzą na potrzeby mieszkańców złotowego miasteczka jego budowniczości. Zbudowano namioty — prasowalnie, pomyślano na-

wet o zainstalowaniu w namiotach — łazienkach dla chłopców — gniazdek elektrycznych do maszynek do golenia. Stoją już budki telefoniczne, instaluje się „pocztę”, kioski „Ruchu”. Codziennie na budowę wpadają różne kontrole — odwiedzili miasteczko złotowe m. in. szef służby sanitarniej WP, główny kwatermistrz WP, członkowie Komendy Złotu, Sztab Złotu i przedstawiciele miejscowych władz.

Co pozostaje do zrobienia?

Zanim Sztab Złotu — „Łódź 72” odbierze klucze od miasteczka — trzeba jeszcze ustawić sprzęt w namiotach, zakłócić prace na parkingu, gdzie w lipcowych dniach stanie ponad 200 autokarów, i uporządkować ostatecznie uliczki. Na ukończeniu są też już wszystkie roboty zielone — młodzież ze szkół łódzkich i zakładów pracy zakłada kwiatniki, posiano już trawę... Plastycy także nie narzekają na brak roboty — przy pomocy łódzkich ZMS-owców zdołali się odświeżyć przybiera miasteczko złotowe na przyjęcie gości.

— To naprawdę imponujące — dodaje na zakończenie ppłk T. Szyska — jak serdecznie i nie szczędząc sił wszyscy tu pracują. Nie odmawia pomocy nikt. Jest gorący okres i tu w miasteczku, i w Sztabie Złotu — i w całej Łodzi. Chcemy bowiem, by ta wielka impreza się udała, by młodzież była zadowolona. Młodzież łódzka i społeczeństwo łódzkie z ogromną sympatią przyjęło decyzję, że kolejny Złot ma się odbyć w Łodzi. Czekamy więc na młodzież, serdecznie i gorąco zaproszoną na Lipcowe Święto...

Do zobaczenia na Złocie...

IGA GIZIŃSKA

KADRY — PROBLEM CIĄGLE ŻYWI — to tytuł artykułu Feliksa Siemiankowskiego, kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu na łamach lipcowego numeru „Nowych Drog”.

Autor stwierdza, że punktem wyjścia wszystkich rozważań do tych dotyczących polityki kadrowej musi być z natury rzeczy ustalenie definicji tego pojęcia. Dowodzi, że:

„Spotykane niejednokrotnie w naszej publicystyce określenia polityki kadrowej nie są wolne od podstawowych błędów merytorycznych”.

Konsekwencje werbalnych nieścisłości bywają w praktyce bardzo istotne, zwłaszcza, jeśli za politykę kadrową uważa się system działań mających na celu wysuwanie, awansowanie pracowników, a także krytykę, degradację oraz odwoływanie pracowników z zajmowanego stanowiska.

„Tak pojmowana „polityka” — pisze F. Siemiankowski — nie jest w ogóle żadną polityką, nie określa bowiem podstawowej przesłanki tego pojęcia. Przesłanką tą są cele, których urzeczywistnieniu każdy rodzaj polityki ma przede wszystkim służyć. Przyjęcie przetozonej wyżej definicji polityki kadrowej oznaczałoby w istocie rzeczy akceptację takiej praktyki, w której decyzje kadrowe stanowiłyby swoistą „sztukę dla sztuki”. Jest to oczywiście koncepcja nie do przyjęcia w naszym państwie i w naszym systemie politycznym, gdzie polityka kadrowa jest jednym z najistotniejszych instrumentów sprawowania kierowniczej roli przez partię w celu budowy i rozwijania socjalizmu. I na odwrót: umacnianie tego kierownictwa partii, we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego należy do najważniejszych celów polityki kadrowej. Pod tym właśnie kątem widzenia winno się podejmować i realizować wszystkie istotniejsze decyzje kadrowe”.

Dalej autor rozważa, w jakim duchu pisał o kadrach W. I. Lenin, który konsekwentnie i jednoznacznie, zarówno w okresie przedrewolucyjnym jak i po zwycięstwie proletariatu w Rosji, wskazywał na klasę robotniczą i chłopstwo jako ogromny rezerwuwar kadr kierowniczych. Cytując następnie najistotniejsze fragmenty z różnych artykułów Lenina na ten temat, F. Siemiankowski dowodzi:

„(...) Lenin był oczywiście świadomy tego, że potrzeba nie tygodni, lecz długich lat, by nowa klasa

społeczna, klasa dotychczas uciskana, przybita nędzą i ciemnotą — mogła wysunąć spośród siebie szeroki zastęp kadry organizatorskiej i kierowniczej. Dając wyraz tej świadomości (...) wskazywał zarazem na konieczność niezmiennej konsekwencji w tej sprawie (...), podkreślając wielokrotnie z największym naciskiem kluczowe znaczenie klasy robotniczej w tworzeniu kadry kierowniczej nowego państwa wskazywał też Lenin na potrzebę zapobiegania ewentualnym deformacjom i negatywnym zjawiskom w polityce kadrowej. Szczególnie mocno akcentował on konieczność utrzymywania stałej, bezpośredniej więzi kadry kierowniczej z masami pracującymi. Wskazując na ogólnospołeczny charakter pełnienia funkcji kierowniczych, Lenin zdecydowanie potępiał postawy partykularne, a także wszelkie przejawy karierowiczostwa”.



F. Siemiankowski konkluduje: „Mówiąc o poglądach Lenina na różnorodność aspektów polityki kadrowej, a zwłaszcza poszukując w nich odniesienia do czasów nam współczesnych, nie sposób pominąć ważnego przebiegu problemu wartości osobistych i postawy reprezentowanej przez ludzi objętych pojęciem kadry kierowniczej. Sądzę przy tym, że co najmniej na równi z poglądami wypowiadany przez Lenina postawić tu trzeba jako wzorzec najwyższy te cechy osobiste, które on sam przejawiał w kontaktach z ludźmi. Są one na ogół dość szeroko znane, nie na tyle jednak, by wciąż ich nie przypominać: a więc przede wszystkim niezwykła skromność, bezpośredniość i prostota, życzliwość dla ludzi pracy i głębokie zrozumienie ich dużych problemów, ale i małych, zwykłych spraw, ogromna pracowitość i ciągła praca nad sobą, stale wzbogacanie swej wiedzy”.

SPRAWOM POPYTU WSI NA RÓŻNE ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I PRZEMYSŁOWE — zajmuje się „Życie Gospodarcze” w swym komentarzu pt. „Wies kupuje”, a podpisanym Z. D. Autor analizuje, na wstępie przewidywany wzrost dostaw artykułów żywnościowych w okresie obecnego pięcioletnia co będzie miało bezpośredni związek z za planowanym zwiększeniem globalnej produkcji rolnictwa. Zarazem jednak wskazuje na rosnące potrzeby wsi, a to z ra-

cji powiększania się dochodów jej ludności.

„Aktualne kierunki popytu, obserwowane na wielkim rynku, znamionują właśnie przede wszystkim dążność do inwestowania, do intensyfikacji i unowocześnienia produkcji rolnej. Niezależnie od stałego występującego i nasilającego się popytu na materiały budowlane, rosną szybko zakupy nawozów sztucznych pasz treściwych i maszyn rolniczych. (...) Manifestowana w tak konkretny sposób przez rolników chęć inwestowania i unowocześnienia produkcji jest oczywiście niezmiennie cenna dla gospodarki i całego społeczeństwa, toteż centralne władze podejmują wszelkie wysiłki aby jej zadość uczynić”.

Dalej Z. D. stwierdza, że nie w każdym zakresie wykazane po wyżej zainteresowania wsi mogą być zaspokojone, że w szeregu przypadków brak jeszcze do statecznej ilości bądź materiałów budowlanych bądź różnych urządzeń potrzebnych na wyposażenie rolnictwa. Zarazem wskazuje, że ludność wiejska staje się również coraz bardziej potencjalnym odbiorcą różnych artykułów żywnościowych, nie wyłączając mięsa i rozmaitych jego substytutów. I to zjawisko musi być należycie dostrzegane. A dalsza sprawa — jak czytamy na łamach „Życia Gospodarczego” — to zagadnienie zapewnienia wsi także większej podaży ush.

„Odczuwalne już rezultaty obecnej polityki rolnej — czytamy w cytowanym artykule — stwarzają całemu społeczeństwu perspektywę dalszej poprawy zaopatrzenia w żywność, mieszkańcom wsi przybliżają zaś czas spełnienia jednego z najważniejszych założeń socjalizmu: zrównania warunków życia w mieście i na wsi”.

Polecamy też lekturę następujących publikacji: w „Kulturze” — pozycję „Leninizm — idealne uświadczenie” S. Kosa o problemach zatrudnienia w Warszawie, w „Perspektywach” — „Stare domy jak nowe” R. Świerkowskiego, w „Polityce” — artykuł M. Krasieckiego pt. „Przeszłość zobowiązuje” na temat inicjatyw kulturalnych w Kaliszu, w „Tygodniku Demokratycznym” artykuł J. Pawłasa pt. „Kulejający eksperyment” w sprawie powiatowych komitetów kultury i sztuki m. in. w Koninie, w „Życiu Literackim” — interesująca pozycja Ignacego Krasieckiego pt. „Francja i Polska” oraz na łamach „Walki Młodych” publikację Jana Okalińskiego pt. „Kiedy mówimy: imperializm”.

LEKTOR

Jazzowe inicjatywy i imprezy

W salach recepcyjnych warszawskiego hotelu „Orbis Bristol”, zorganizowane zostało spotkanie z prasą Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego poświęcone w zasadzie dwóm sprawom: kolejnemu warszawskiemu „Jazz Jamboree” oraz obozowi szkoleniowemu dla muzyków amatorów „Warsztaty-Chodzież 72”.

Na temat „Jazz Jamboree” nie wiele dowiedzieliśmy się konkretnie. Wiadomo tylko, że przyjedzie grupa międzynarodowa „Cannonball Adderly”, że będzie Jimmy Smith z zespołem kwartetu Rollins-Mingus z USA oraz reprezentacyjny zespół radziecki. Wiadomo także, że jeden z koncertów w całoś-

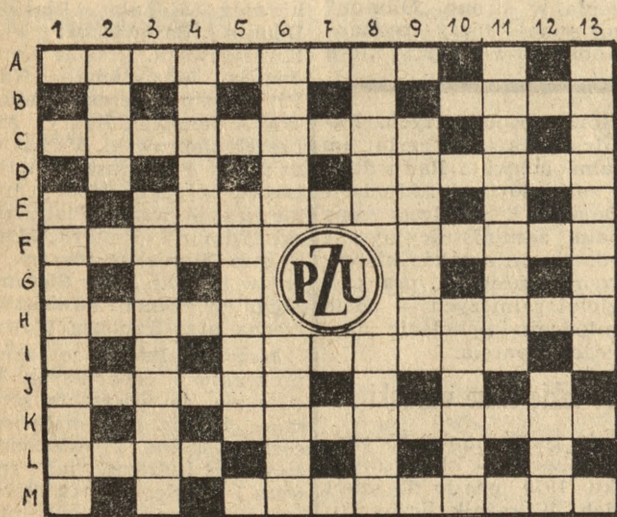
ci poświęcony zostanie twórczości kompozytorskiej Krzysztofa Komedy. W prace przygotowawcze do tego koncertu zaangażowała się już poznańska „Estrada”, pomoc obiecał także Conrad Drzewiecki z zespołem baletowym Opery Poznańskiej.

Obóz chodzieski przede wszystkim stawia sobie cele szkoleniowe wobec najlepszych młodych muzyków-amatorów. Zakwalifikowano nań blisko 50-osobową grupę młodych muzyków uzupełnioną dodatkowo o liczny zespół gospodarzy imprezy skupiony wokół chodzieskiego Domu Kultury oraz Klubu Muzycznego „Astry”. Zajęcia trwać będą od 1 do 15

sierpnia, a ogólną pieczę nad nim sprawować będzie znany kompozytor i adiunkt krakowskiej PWM — Lucjan Kaszycki. Warto tu może dodać, że celowość organizowania tego typu imprezy znalazła potwierdzenie w bardzo wysokiej pozycji zespołów uczestniczących w ubiegłorocznej imprezie chodzieskiej na koncertach przeglądu „Jazz nad Odrą”.

Poza tym poinformowani zostaliśmy o nowej inicjatywie Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego polegającej na powołaniu do życia „Klubu Płytyowego”, którego stali członkowie otrzymywać będą specjalny zestaw płyt nie objęty ofertą sprzedaży. (Ob)

KRZYŻÓWKA PZU NR 7



POZIOMO: A1. deptak, B10. materiał opatrunkowy, C1. kolonia fenicka w pn. Afryce, D2. imię żeńskie, E3. przedmioty platerowane, F1. termin brydżowy, F9. zwierzęta, H1. rodzaj dwustronnego zamszu, H9. ciekłe tłuszcz, I5. na jego wypadek można się ubezpieczyć, J1. zapach, K5. odosobnione pomieszczenie, L1. głosy cierpiącego, M5. miasto znalezionego pamiętnika.

PIONOWO: 1E. ambicja, dążenie, 2A. jedno pociągnięcie piłą, 3E. mata pleciona ze słomy lub rogoży, 4A. szlachetne pierwiastki metaliczne, 5E. trudność tarapaty, 6A. masa z miodu i orzechów, 6I. bogini mądrości, 8A. jugosłowiański złoty, 8I. tytuł powieści I. Kraszewskiego, 9C. mechaniczny instrument muzyczny w kształcie skrzynki, 10H. w muzyce — łącząc ściśle dźwięki, 11A. przyprawa kuchenna, 12J. skos, 13A. rodzaj haczyka zamkniętego sprężynka.

Hasło: A1, A9, F5, C7, L2, K11, B13, L1, J3, I8, E13, D11, F2, K7, L4, A5, K1, B2, K6, A6, B8, I8, C6, H9, B10, H13, M9, L12, A11, H1, I10, M12, D2, A13, D13, L8, L4, J5.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 20 lipca nadesłali poprawne rozwiązanie hasła, rozlosujemy trzy bony towarowe wartości 250, 150 i 100 zł, ufundowane przez PZU w Poznaniu. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka PZU nr 7.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI PZU nr 6

POZIOMO: brat, warkot, rzeka, Lumumba, ośpa, kantorek, negr, Roma, grzebień, Otto, Leniwa, macki, trepak, brzana.

PIONOWO: Bartok, Igelit, ubezpieczenie, arab, próbówka, alfa, Ezaf, armatura, Amur, kompromitacja, trawka, dolina.

Hasło: Ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci.

Bony towarowe wylosowali: 1. Bon wartości 250 zł — Barbara Swajda, Opalenica ul. 1 Maja 47.

2. Bon wartości 150 zł — Stanisław Pękala — Poznań, Jedn. Wojskowa.

3. Bon wartości 100 zł — Władysław Labrzycki — Mosina ul. Świerczewskiego 6.

Nagrody wysłał PZU w Poznaniu.

ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY SZCZĘŚLIWE

Dom był rozległy, na parterze trzy pokoje i kuchnia, na strychu dwa. Dziadek póki tu jeszcze będzie mieszkać, chce mieć ten mały przykuchni, w którym śpi, a gdyby kto do niego przyjechał, nigdy nie można wiedzieć, to wtedy na dzień lub dwa bratby jeszcze dla swoich gości ten parterowy z pianinem i oknem na ogród. Z domu prowadził wąski korytarz do obory, stajni i kórni. Oczywiście były tam jeszcze wejścia z podwórza. Wałach, kobyła, żrebiec, cztery krowy, dwie jałówki, zdaje się, że jeszcze jakieś gęsi czy kaczki. Na wybrukowanym podwórzu ręczna pompa, i koryto do wody. Z drugiej strony domu rzeczywiście jakaś alejka róż, łąka, strumień, pola, las. Wszędzie gdzie okiem sięgnąć równina. Do najbliższej chałupy kilometr. Tam też rozpoczynała się wieś, tam też była zlewnia, do której co rano będą musieli dostarczać mleko.

— Ano tak. — Dziadek jakby sobie coś przypominając, zawrócił do domu. Wchodził po kamiennych stopniach, trzymając się ściany. Po chwili pojawił się znowu na progu i skinął na nich ręką, żeby weszli do kuchni, na mliko. Tak właśnie mówił — mliko.

Pierwszy wstaje dziadek Nalepa, razem z kurami. W każdym razie, najpierw słycał jego suchy kaszel, a potem pianie koguta. A może jest i odwrotnie. Heniek słyszy przez sen, i zwykle jeszcze przez sen ciężkie kroki dziadka w sieni, jeżeli poprzedniego dnia zapomnieli przynieść chrustu lub węgla z drewni; bo pierwsze to musi być ogień w piecu. Potem to już nie sposób spać, bo Bartek lub sam Anioł, jeżeli właśnie nocował z nimi, wali łokciem w żelastwo wiszące przy szopie i woła, żeby wstawać. Bartek woła — skubańce!

— Anioł — chłopaki! — A jeśli jest w bardzo dobrym humorze — dzieci! Dzieci wstawać!

Biegają wtedy za stodołę, ściśle zaś mówiąc na koniec murwanego bloku, w którym tuż za stajnią i kurnikami są dwie czyste utrzymane separaty z wyciętymi w drzwiach kółkami; a potem pod pompę — myć się i już Anioł i Bartek skrzykują ich — każdego do jego zapieprzonej roboty: Wiciśłaka i Małego do krow, Henka i Księcia do koni, Józka i Albina po trzose do wszystkiego. I tak przez trzy dni oni, a przez trzy następne dni bratada Wojtasa. Do dużych akcji przywożą im chłopaków z innych par. Zakład będzie miał teraz swoje gospodarstwo i chłopcy nie będą się już obijać na pegeerowskich polach. — Pracujecie na swoich! — grzmiął Anioł przy lada okazji i choć wzruszano na to ramionami, chłopcy rzeczywiście pracowali chętnie.

Z kurnika wyszedł, gdacząc Albin — jest dziesięć jajek. Co robimy?

Księżę spowaźniał — z ośmiu jajecznicy, a dwa trzeba zanieść Małemu do wymiany.

Heniek wskoczył do dołu po wybranym oborniku i z wściekłą zaciętością chwycił za widły.

O trzeciej usłyszeli znajomy warkot stara.

— Hip hip hurra! — podskoczył Albin i począł biegać naokoło ciężarówki z rozpostartymi ramionami.

Anioł wytoczył się z szoferki z głośnym śmiechem.

— Co słycać, dzieci? — Trzepnął Albina po jego czarnej makowce, pogłaskał wydzierającego się psa i machnął ręką w stronę stających razem: Księcia, Józka i Henka. Heniek uśmiechnął się i zaraz szybciej poczęł mu bić serce, bo Anioł zauważył ten uśmiech i odpowiedział mrugnięciem oka. W tej chwili byłby gotów od nowa sam raz jeszcze wyprzątnąć oborę; ale z szopy wyszedł Bartek i Anioł patrzył już na Bartka.

Heniek podszedł z zaciśniętymi pięściami do stary. Kierowca spuścił kłapę z tyłu ciężarówki. Heniek postawił stopę na metalowym zaczepie i złapał uchwyt kotła. Po drugi uchwyt wyciągnęła się muskularna ręka Bartka.

Zmierzyli się oczami. Heniek szarpnął, ale kociół był szczelnie zamknięty.

(cdn)

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m, 7.30 W rannych pan- tofiach; 9.05 Fala 72; 9.15 Maga- zyn Wojskowy; 10.10 Dzieci młod- szych; „Kuchnia majstra Lepig- ny” — wg baśni J. Porzińskiego; 10.20 Takt i fakty; 11.00 Rozgłos- nia Harcerska; 11.40 Omnibus przez naukę; 12.15 Kultura wolnego cza- su — rozmowa; 12.35 Zespół Pieśni i Tańca; 12.47 Rep. literacki pt.: „Zosia”; 13.15 Na południe od Czantorii; 13.35 Z teatrem i Armii na szlaku zwycięstwa; 14.00 Kom- pozycje (przyszłość) tygodnia — K. Kurpiński; 14.30 „W Jezioranach”; 15.00 Koncert żywych; 16.05 Tygodnio- wy przegląd wydarzeń między- narodowych; 16.20 Teatr PK: „Zie- mi” przypisywany — słuch.; 17.20 Graj, gracy! — wybieramy naj- lepszą kapelę ludową; 18.03 Radio- wa piosenka miesiąca; 18.30 Ma- rek Sart przedstawia polską mu- zykę instrumentalną; 19.15 Przy- muzyce o sporcie; 19.33 Dobranoc- ka; 20.10 O czym mówią w świe- cie; 20.30 „Matysławki”; 21.00 Ra- diowy magazyn przebojów; 21.30 Zespół „Dziwielki” — Radiofo- rum 25; 22.05 Piosenki od reki; 22.30 Pół na pół — magazyn z muzyką; 23.10 Do Studia S1 zaprasza B. Klimczuk; 23.25 Od Jamboree do Jamboree; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.45 Zauć i uśmiechnij- sie; 8 Moskwa z melodii i piosen- ka — słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symfoni- czny; 13.30 Muzyka z Tifunów; 13.55 Program z dywanikiem; 15 Wakacyjny teatr: „Wszystkie za- gale w górę” — słuch.; 15.46 Pio-

senki bez słów; 16 „Na obczyźnie” — słuch.; 16.30 Koncert chopi- nowski z nagraniem Bendetti-Miche- langeli; 17.05 Warszawski Tygod- nik Dźwiękowy; 17.30 Rewia pio- senek; 18 „Diana” — słuch.; 18.47 „Śpiewające gwiazdy ekranu”; 19.45 Wojsko, strategia, obronność; 20 „Więcej nad Sekwaną” — ma- gazyn literacko-muzyczny; 21.30 Studio jazzowe PR; 22.05 Ogłosze- nia polskiej wiadomości sportowej; 22.35 „Niedzielne spotkania z muzyką” — IX aud. z cyklu: „Koncerty in- strumentalne Mozarta”; 23.45 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z M. Lei- ferową; 8.10 „Zebra” — magazyn- nymuzykacyjny; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Twarz pokerzysty” — odc. 3 pow.; 9.10 Grające listy; 9.35 „Impuls” — opow. fantastycz- no-naukowe; 10.20 Ilustrowany Ty- godnik Rozrywki; 11.25 K. Szy- manowski — II konc. skrzypcowy op. 61; 12.05 „Szlakiem m.ś Bato- rego” (5) — słuch.; 12.30 Między „Bobino” — odc. 13; 13 Tydzień na UKF-le; 13.15 Główna indyjska — cz. II; 13.35 Mocne uderzenie sprzed lat; 14.05 Włoskie nowości piosenki; 14.20 „Peryskop” — prze- gląd tygodnia; 14.45 Dawnych wspomnień czar; 15.10 Pierwsze obrotu — muzyczne premiery; 15.30 Rep. pt.: „Z pogardy dla przecie- ności”; 15.50 Zwierzenia prezenta- ra; 16.15 Radiowy Festiwal „Szi- plek” (4); 16.45 Sylwetki jazzowe — Gene Krupa; 17.05 „Twarz po- kerzysty” — odc. 4 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Muzyczna Bonanza; 18 Coś w tym jest — roz- mowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.30 Mini-max — czyli mi- nimum słów, maksimum muzyki; 19.05 „I co dalej” — słuch. E. Fi-

szera; 19.35 Na całym świecie bal- lada; 20 Wycieczki historyczne — gawęda prof. dr. H. Samsonow- skiego; 20.10 Wielkie recitale — J. Starker na Praskiej Wiosnie 1957; 21.05 Antologia poetyckie — „Czter- dziestoletni”; 21.25 Płyty nasze i- nasych przyjaciół; 21.49 Opera Ch. Gounoda; „Faust”; 22.05 Spie- wa Julien Clere; 22.20 Wizerunki ojczyści; 22.35 Melodie tylko dla- zachochanych; 23 Wiersze S. Gro- chowiaka; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc gra Barney Kessel.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 MHz; 7.50 Muzyka; 8.00 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Konc. żywych; 8.45 W kiku- taktach, w kilku słowach; 9 Waka- cje z muzyką; 10.05 „Nie cudzołó- nie kradnij” — pow.; 10.25 Z mu- zyki romantycznej; 11 Wakacje z muzyką; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Z Wrocławskiej fonoteki muzycznej; 13 Z życia ZSRK; 13.20 „Wies taneczny i spie- wa”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki „Skarby z Lubo- mierz”; 14.20 J. Haydn: Scherzan- do; 14.30 „Co się wam w tej au- dykcji najbardziej podoba”; 15.05 Radioferie na szlaku letniej przy- gody; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić nie kupię — posłuchać warto; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Dziennik Skrzynka Muzyczna; 20 Dziennik wieczorny i stan pogody; 21 Naukowcy — rolnikom; 21.30 Konfrontacja; 22 Konc. żywych mi- łosłownik muz.; 22.30 Korespon- dencja z zagranicą; 23.15 Miłośnikom operetki; 23.40 Ze skarbnicy muz. przeszłości; 0.10 Program nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF

69.74 MHz; 7.50 Konc. poranny; 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 300 sekund dla Petera Nero; 9 Spiewa W. Matysławski; 9.10 Cykl: Sztuka dyskusyjna; 9.20 Muzycz- ny non stop; 9.35 Kobieta ABC; 10.05 Z kralny róż i tulipanów; 10.25 W Jezioranach; 10.55 Kom- pozycje tygodnia — K. Kurpiński; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 „Lato, lato!”... konc. rozrywk.; 13.40 „Było to dawno...” poetyckie gawędy; 14.05 Z kompozytorskiego albumu — J. Lanner; 14.25 Z pły- teki Ireny Santor; 14.40 „Dnie i noce” fragm. pow.; 15 Pieśń chó- ralne polskich kompozytorów wspó- czesnych w wyk. Chór Rzgł. Wrocławskiej PR; 15.20 10 minut z gitarą klasyczną; 15.30 „Poeci i piosenki” — J. Stanisławski; 17.25 Pozn. konc. żywych; 17.55 Radio- express; 18.04 „Przygody w Brn- di”; — fragm. pow. 18.20 Sonda — dzw. przegląd społ.-ekon.; 19.15 „Technika i nauka dla Temi- dy”; 19.31 Teatr PR Studio Współ- czesne „Za dużo słoneczka”; 20.01 Międzyznan. — konc. Radiowy — Warszawa — Berlin w wyk. ork. solistów NRD i Polski; 21.44 Opo- wiadania poetyckie — J. E. Ku- charskiego; 21.54 Muz. rozrywk.; 22.33 Płyty ze Skandynawii; 22.50 Nowości PWSM; 23.25 Mel. letniego wieczoru.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie w San Fran- cisco — gawęda; 7.40 Muzyczna ze- garynka; 8.05 Muzyczna poczta UKF; 8.35 Mój magnetofon; 9 „Twarz pokerzysty” — pow.; 9.10 J. Brahms — Preludia choralowe gr. Karl Richter — organy; 9.30 Nasz rok 72-ki; 9.45 Powracająca melodia; 10 „Podmokłowie wie- czory”; 10.15 Czym jest architekt-

tura, aud. T. Baruckiego; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „W odru- chu litości” — powieść; 12.25 Za- kierownica; 13 Na gdańskiej ante- nie; 15.10 Album muzyki uniwersal- nej 15.30 N+T czyli nowoczesność i technika; 15.45 Słynne comba swingowe; 16.10 Księga olimpijskich wspomnień; 16.25 Sombrore pełne muzyki; 16.45 Nasz rok 72-ki; 17.05 „Twarz pokerzysty” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Fotopla- stikon — Z afrykańskiego teatru; 18 Z batuta o batucie — rozmowa z W. Rowickim; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Kwadrans na- lutni — graja J. Jedrzejczak i J. Broom; 19.05 Powieść w wyd. dzw. „Nasz wspólny przyjaciel”; 19.35 Groch z... muzyką; 20 Czas- terażniejszy i przeszły; 20.15 Z kom- pozycyj teki Irvinga Berlin; 20.40 Z drugiej strony Tatr; 21.20 Sylwetka piosenkarza — Claude Neugard; 21.45 Opera — L. Róży- kiego „Eros i Psyche”; 22.05 Spie- wa — Teresa Tutina; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze St. Grochowiaka; 23.05 Collegium mu- sicum — Listy Fryderyka Chopina; 23.50 Spiewa Czesław Niemen.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.35 — Przypominamy, radzimy; 8.45 — „Alarm przeciwpożarowy trwa”; 9 — „Stawka większa niż życie” — film serjny prod. pol- skiej; 9.50 — „W cztery świata- strony” odc. XV Australia cz. III; 10.25 (Kolor) — „Przygoda z piosen- ką” — fab. film polski; 12 — „Pie- śni Stanisława Moniuszki” śpie- wa Chór Chłopięcy i Męski pod dyr. S. Stulgierza; 12.24 — Film; 12.45 — „Po to aby ocalić” — ang- film dokum. z serii „Świat, który nie może zginąć”; 13.10 — Dzien-

nik; 13.30 — Przemiany; 14 — Dla- dzieci „Ula i świat”; 14.20 — „Uśnij mi uśnij mój mały snycz- ku” — z teki folklorystycznej A. Dygacza; 15.05 „Przybysz z Dubli- na” — film z serii „Bonanza”; 15.55 — Estrada Literacka „Obmy- lam świat”; Liryka W. Szymbor- skiej; 16.35 „Polonia na świecie”; 17.05 — „W starym kinie” — film archiw. „Sally — z cyr- kowej areny”; 18.45 — „Wie- czór bez gwiazd”; 19.05 — I. Wiśniew- ska i A. Lipski; 19.20 (Kolor) Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ostatni lot Albatrosa” film TV radz. odc. I; 21.15 — PKP; 21.25 — Estradowe spotkania — odc. I; 22.15 — Magazyn sportowy.

PROGRAM II: 15.50 — „Uśmiech Severacka” — dla Młodych Wi- dzów program TV czeskiej; 16.25 — Studio przebojów — progr. rozryw- kowy TV NRD; 17 — „Antwerpia od świtu do zmierzchu” — odc. I z cyklu: „Ich dni powszednie”; 17.30 — „Jacy jesteśmy Polacy” — Melchiora Wańkowicza próba odpo- wiedzi — odc. III; 17.50 — „Poko- lenie” — fab. film (studynowy) prod. polskiej; 19.20 — Dobranoc i Dzien- nik TV; 20.05 — „Renesans Półno- cy” (dźwięk i linia) odc. IV; 20.50 — Nowości literatury podróżniczej (Klub Dobrej Książki); 21.20 — Stu- dio współczesne — S. I. Witkie- wicz „Wariat i zakonnica”.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM II: 17.10 — „Echo Stadionu”; 17.35 — Program muzyczny — „Goście z daleka”; 17.55 — Eureka — maga- zyn pop-naukowy; 18.35 — „Dro- gami współczesności”; 19.20 — „Do- branoc i Dziennik (Kolor)”; 20.05 — „Letni Przegląd Teatru TV — Thornton Wilder „Nasze miasto” — reż. J. Gruba; 22.05 — „Zmia- na warty nad Sekwaną” — „Pro- gram public”; 22.35 — „Chopin i Bachmaninow” — w interpretacji pianisty Edwarda Auera — (USA); 23 — Dziennik.

Praca Nauka

Przyjmę do pracy spawacz, monterów oraz pomocników instalacji cen- tralnego ogrzewania na- bardzo dobrych warun- kach. Zgłoszenia Poznań, ul. Matejki 55, od ponie- działku godz. 15-18.

18693g

Bielizniarki lub ucze- nicy po kursie od 18 lat zatrudnienie Szymandera — Poznań Czerwonej Armii 27.

18p

Uczennica fryzjerska po- trzebna. Oferty „Prasa” ul. Grunwaldzka 19 dla 19146g.

Potrzebna gospośka z re- ferencjami do prowadze- nia domu lekarza (2-let- nie dziecko). Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19158g.

Zatrudnię zaraz pracow- nika do pracy w gospo- darstwie rolnym. Jan Człapa Brodziszewo, pow. Szamotuły.

19185g

Przyjmę dozorstwo — wa- runek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18533g.

Potrzebna krawcarka. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 18697g.

Przyjmę ucznia w zawo- dzie szklarskim. Szklarnia, Poznań, Szmarzew- skiego 36.

18654g

Nawilacz silników elek- trycznych przyjmę. Zgło- szenia Murowana Gośli- na, ul. Rogozińska 32.

18845g

Stolarza lub przuczone- go oraz uczniów przy- jem. Baranowo, ul. Wio- senna 25. Przy szosie Po- znańskiej.

18690g

Zatrudnię czapniczkę me- ską. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18936g.

Przyjmę czeladnika i uc- znia w zawodzie szklar- skim. Poznań — Debiec, Obolska 39 m. 4, po godz. 18.

18942g

Przyjmę zaraz czeladni- ka piekarskiego z utrzy- maniem lub bez. Józef Gruszczyński, Poznań, Krzesiny 17.

18980g

Okresunkę dziewczęcą za- trudnię. Dobre wynagro- dzenie. Osiedle Jagielloń- skie 111 m. 4 — Rataje, dla 19062g.

Dekarz — blacharza o- raz uczi na bardzo do- brych warunkach — przy- jem zakład dekarcki Po- znań, ul. Chelmońskiego 2 od godz. 8-9.

19106g

Zatrudnię zaraz czelad- nika kamieniarskiego. Of- erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18753g.

Gospośka dochodząca po- trzebna. Wołyńska 40A.

18756g

Przyjmę uczniów z pro- wincji, powyżej 17 lat. Warsztat samochodowy, Eugeniusz Król, Poznań, ul. Bucza 39.

18738g

Pomoc do prowadzenia domu i opieki nad dzieć- mi (6 i 3 lata) — po- trzebna. Listy kierować na adres: Maria Stepien, Ceglów 29, p-ta Izdebnoc- kościelne, pow. Grodzisk Maz., woj. warszawskie.

889-K1

Pomoc domową chętnie z- referencjami przyjmę na sta- le samodzielną pokój, bardzo dobre warunki. Telefon 726-64, lub Ry- nek Łazarski 7 m. 7.

19225g

Mężczyzna i pomoc po- trzebni do hodowli do- ryczo. Poznań Wydmy Perzycka 76.

10695g

Korepetycje, przygotowa- nie — język polski, nie- miecki. Tel. 51688, Dzia- łowa 6 m. 7, narożnik Pl. Wielkopolskiego. 18554g

18554g

Kupno Sprzedaż

Kupię formę do kregów studenckich o Ø 1 m. Kasperczyk Kazimierz, Bo- rowiec p-ta Gądk, pow. Srem.

18599g

Sprzedam opony 5,20-12 „Continental” NRF uży- wane. Telefon 45793, po 19.

125p

Sprzedam motocykl BMW 750. Ul. Winogrody 59 m. 1.

18993g

Pilnie, tanio sprzedam pszczoły — pojedyncze ule lub całą pasiekę dwa- dzieścia dwa roje. Typ ułi wielkopolskich z peł- nym wyposażeniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18949g.

19224g

Goździki, sadzonki do- nieczkowe z matecznika francuskiego 1972 rok sprzedam. Telefon 726-64, 19224g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, modele szwedz- kie z boczkiem szklanym całkowicie składane i in- ne modne wzory — pole- ca wytwórnia. Orzechow- wej 13.

18318g

Sprzedam pudełki 9 ty- godniowe czarne średnie. Poznań, ul. Szmarzew- skiego 36 m. 13.

19505g

Sprzedam Zundapp 600 — zapasowy silnik SHL. Kiekrz, Kierska 47, 18968g

Sprzedam MZ 250/2. Nara- mowice, Łużycka 58. 19885

19885

Sprzedam kłosc branży spożywczo — rolnej. Of- erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18946g.

Przycepkę campingową sprzedam. Ogłądać par- king przy Dworcu Zachod- nim. Telefon 725-25, 18999g

Owczarki niemieckie — szczeniaki, sprzedam. Te- lefon 87-36-17. 19065g

Sprzedam fabrycznie no- wy MZ Trophy. Matejki 6 m. 8.

19087g

Sprzedam szczeniaki (suka) pełnorodowodowe, broda- cza monachijskiego (szna- cer). Tel. 66-09-08. 18760g

18760g

Pracuję LTL Pancela- rem sprzedam. Osiedle Wielkiego Października 2 m. 108.

18762g

Sprzedam segment z foto- lem rozkładanym do spa- nia. Tel. 634-78 od godz. 17-19.

18788g

Cegły rozbiórkowej prze- dawać. Poznań, Kopernika 2 m. 6, po godz. 20. 18770g

18770g

Sprzedam bufet i kre- dens pokojowy, Kanało- wa 17 m. 3.

18927g

Sprzedam eternitowe drzwi. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 19143g.

19143g

Sprzedam spiesznie, ta- nio łódź motorową z sil- nikiem tylnozapalnym. Poznań, ul. Mogileńska 11.

19155g

Sprzedam spawarkę, trans- formator 220-300 V, 300 A. Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dla 19165g.

19165g

Sprzedam 2 platformy 2½ t i 4 t. Drosik, Poznań 10, Janikowo, Topolowa 6.

19189g

Nową maszynę do wyro- bu lodów włoskich prze- dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 18524g.

18524g

Sprzedam snopowiązał- kę konną z napędem silnika w dobrym stanie. Broni- sław Buda, Porążyn wieś, p-ta Opalenica.

548p

Sadzonki goździków uko- rzonych z importu prze- dam. Poznań, Łukasze- wicza 20, tel. 648-12.

18562g

Sprzedam gabinet stylo- wy. Tel. 203-35.

18593g

Dźwigary 16/18 sztuk — 108 m) nowe sprzedam. Poznań, tel. 536-97.

18657g

Sprzedam motorówkę. Po- znań, Dzierżyńskiego 124 m. 37, od godz. 18-20.

18713g

Velorex 250, dobry stan — sprzedam. Al. Wielkopo- lska 13.

17995gpr.

Sprzedam Komara 2. For- teczna 46.

18539g

Samochody

Wartburg standard fab- ryczny nowy sprzedam, telefon 441-61.

19050g

Wartburg 1000, motocykl MZ — 250, sprzedam Wi- nogrody 20.

19204g

Sprzedam Volkswagena 1600 TL, stan bardzo do- bry. Telefon 66-03-46.

19034g

Kupię konto PKO na Pla- ta. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 18944g.

18944g

Fiat 600 z rozkładanym dachem sprzedam. Sło- neczna 6, godz. 16-18.

19078g

Sprzedam samochód 2CV rok produkcji 1961, po ge- neralnym remoncie. Ce- na 50 tysięcy. Wiado- mość: Matejki 2 m. 7, po godz. 18.

18905g

Sprzedam Skodę Combi 1200 oraz części. Poznań, ul. Przemysłowa 33.

19125g

Wartburg 311 — bardzo dobry stan — sprzedam. Poznań, Rawicka 106, po godz. 16.

19170g

Kupię silnik do Lublina kompletny lub w czę- ściach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 19188g.

19188g

Sprzedam Fiat 125 P 1500 z zapasowymi 2 komple- tami opon do odbioru na początku II kwartału. Tel. 457-06, 67-28, 18576g

18576g

Sprzedam Warszawę 224 po kapitalnym remoncie. Poznań, Nowy Świat 8 m. 1, po godz. 16.

18590g

Kupię silnik Lublina do remontu lub po. Euge- niusz Machaj, Koziegło- wy, ul. Gdynska 14.

18582g

Trabant 601 sprzedam. Informacje: tel. 605-67.

18602g

Sprzedam Syrenę 104 — przebieg 5 tys. km. Tel. 308-95.

18774g

Lokale

M-2 własnościowe kom- fortowe w pięknej okoli- czynie Gdyni, blisko morza — zamieniam na równorze- dny lub większy w Pozna- niu. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 19002g.

19002g

Oddam w dzierżawę mie- skanie jeden lub 2 po- kój z kuchnią. Adres wskazać „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 19006g.

19006g

Małżeństwo bezdzietne- mu inż. poszukuje nie kre- pującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 568p.

568p

Sprzedam pół domu (pie- tro) z ogrodem, z miesz- kaniem 2 pokoje, kuch- nia, 3 pokoje, kuchnia w Poznaniu. Po kupnie wol- ne mieszkanie 3-pokojowe, 76 m² z balkonem. Warunek w rozliczeniu mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 17747g.

17747g

14 lipca 1972 r. zmarł nagle mój uko- chany mąż, najlepszy przyjaciel, ojciec, teść i dziadek

19106g

doc. dr hab. TADEUSZ WRÓBLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu Junikowskim.

19106g

O bolesnej stracie zawiadamia w smutku pograżona

19106g

żona z rodzina

19749g

Poznań, Dąbrowskiego 168 A.

19749g

† Dnia 14 lipca 1972 r. zmarła opatrzona Sa- kramentami św. nasza kochana siostra, brat- towa, szwagierka i ciocia, śp.

19751g

Poznań, Wawrzyniaka 26 m. 6.

Dozórstwo — mieszkanie komfortowe, 2 pokoje, ku- chnia, łazienka, c. o. w centrum Poznania, zamie- nie na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 19019g.

19019g

Pracująca i ucząca się po- szukuje niekrepującego pokoju. Zgłoszenia: tel. 548-50, po godz. 15.30.

18617g

Zamienię 3,5-pokojowe sa- modzielne mieszkanie, sta- re budownictwo, pięcie (82 m²), III ptr., Wilda na 2 albo 2,5-pokojowe, sa- modzielne mieszkanie z c. o. do II ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18914g.

18914g

Wynajmę pusty pokój. Świerczewo, ul. Lelewe- la nr 7.

18931g

Zamienię z kolejarzem 2 pokoje z kuchnią, na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19107g.

Ryszard Blaszk mistrzem Europy juniorów

Pięknym sukcesem polskich żeglarzy zakończyły się w sobotę żeglarskie mistrzostwa Europy juniorów w klasie „Finn”, rozegrane na jeziorze Neusiedlersee koło Eisenstadt. Tytuł mistrzowski zdobył RYSZARD BLASZKA (AZS Poznań), a ROMUALD KNASIECKI (LKS Kiekrz) uplasował się na trzecim miejscu. Dwojkę młodych polskich żeglarzy rozdzielił Brazylijczyk Biekarck, pływający na łodzi mistrza świata, swego rodaka Joerga Brudera.

W rozegranym w sobotę ostatnim wyścigu regat zwyciężył Biekarck przed BLASZKĄ, Węgrem Bankuthy i Kanadyjczykiem Phelanem. Zawodnicy z innych kontynentów dopuszczeni zostali do mistrzostw Europy zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej.

Ostateczne wyniki mistrzostw: 1. RYSZARD BLASZKA (Polska) — 8,7 pkt., 2. Ctaudo Biekarck (Brazylia) — 9,0 pkt., 3. ROMUALD KNASIECKI (Polska) — 34,1 pkt., 4. Jacques Busquet (Francja) — 36,4 pkt., 5. Sanforo Riley (Kanada) — 53,7 pkt., 6. Paul D. Phelan (Kanada) — 55,7 pkt.

Obrońcą tytułu, Grek Boudouris uplasował się na 8 pozycji. (PAP).

Sport-sport-sport

Regaty na Malcie

Ostatni sprawdzian wioślarzy przed Igrzyskami Olimpijskimi

Na poznającym torze regatowym na Jeziorze Maltańskim, rozpoczęły się wczoraj międzynarodowe regaty wioślarskie z udziałem kadry olimpijskiej, dla której zawody w Poznaniu były ostatnim sprawdzianem przed startem na XX Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. Równocześnie rozgrywane są w naszym mieście mistrzostwa Polski w kategorii młodzików. Odbyło się też kilka wyścigów juniorów.

Niestety na starcie nie stanęła nasza najlepsza aktualnie osada — dwójka Broniec — Ślusarski. Broniec ze względów rodzinnych nie mógł przyjechać i sympatyczny wioślarz w Poznaniu, stracił okazję oglądania zawodników, którzy mają największe szanse na wywalczenie punktowanego miejsca, a może nawet medalu olimpijskiego.

Ostateczny skład naszej ekipy olimpijskiej ustalony zostanie w poniedziałek. Wszystko wskazuje na to, że do Monachium wyślemy trzy dwójki, ósemkę i ewentualnie czwórke. Ostatnie jednak słowo na leży do PKOl, który ma zatwierdzić skład zaproponowany przez PZTW.

W pierwszym dniu międzynarodowych regat, w których oprócz Polaków startują ekipy Bułgarii, CSRS, Węgier i Estońskiej SRR, ogładsimy wiele ciekawych biegów a walka o zwycięstwo toczyła się na ogół do ostatnich metrów. Trudno w tej chwili powiedzieć o aktualnej formie naszych najlepszych osad, gdyż goście z zagranicy nie reprezentują zbyt wysokiej klasy i nie byli dla naszych wioślarzy groźnymi rywalami.

A oto zwycięzcy poszczególnych wyścigów:

Seniorzy — czwórki bez ster. — AZS Kraków; jedynki — Z. Majewski (AZS Toruń); czwórki podw. — BTW Bydgoszcz, 5. AZS P-n; dwójki podw. — Skra W-wa; dwójki bez ster. — Poznań P-n, 5. PTW Tryton P-n; ósemki — Węgrzy.

Seniorzy — czwórki podw. — AZS Wrocław, 3. Poznań-Tryton. 4. AZS P-n; czwórki — Budowlani Płock; dwójki bez ster. — Estońska SRR, 6. Poznań; jedynki — Z. Bromek (OSS Bydgoszcz), 8. A. Krajca (Poznań); dwójki — AZS W-wa, czwórki bez ster. — OSS Bydgoszcz, 2. AZS P-n; dwójki podw. — OSS Bydgoszcz; ósemki — OSS Bydgoszcz, 2. AZS Warszawa-Czarni.

Smorawiński podzielił los Zasady

Druga noc XXXII międzynarodowego Rajdu Polski, a zarazem końcowy etap tej imprezy do której wystartowało 107 załóg, obfitowała w wypadki i zdarzenia. Wypadki ulegały m. in. ostatnia załoga naszej reprezentacji narodowej: Adam Smorawiński i Andrzej Zembrzecki. Ich BMW nie zmieściło się w jednym z zakrętów na Jaszczurówce, przebiło betonową barierę i spadło ze skarpy. Obaj kierowcy wyszli cało z opresji. Innym poważnym wypadkiem było zderzenie ze ścianą budynku załogi FSO Paweł Strasz — Robert Jenner na Polskim Fiacie. Na szczęście zawodnicy doznali tylko powierzchownych obrażeń, ale ich samochód nadaje się jedynie do kasacji.

Skandynawowie solidarnie potraktowali szachowe mistrzostwa świata w stolicy Islandii z uwagą godną gospodarzy. Zaprawdę nie trzeba było ruszać się w tych dniach z Kopenhagi, by śledzić jak najdokładniej wydarzenia na i wokół mistrzowskiej szachownicy w Reykjavíku. Zławsza wokół ponieważ amerykański arcymistrz Robert Fischer, stojący naprzeciw broniącemu tytułu mistrza świata radzieckiego szachisty Borysa Spasskiego, zadbał skutecznie o to, by ruchy konika i wieży zredukować do minimum kosztem ruchu w interesie.

Obserwatorzy nie ukrywają uznania dla mistrza świata Borysa Spasskiego, który spokojnie przyjmuje wybrki amerykańskiej gwiazdy. Ale duńska prasa sięgnęła głębiej próbując odkryć motywy postępowania Fischera, noszące na pozór cechy nienormalności.

Dziennik „Information” oświadcza wręcz, że Bobby Fischer boi się spotkania z radzieckim mistrzem. Dla niego nie jest to gra wyłącznie o tytuł i wyłączenie o pieniądze. Fischer niejednokrotnie twierdzi publicznie, że radziecka przewaga w sporcie szachowym jest wynikiem „złoty i manipulacji”. Niejednokrotnie pozwalał sobie na pogardliwe traktowanie radzieckich mistrzów i z trudem ukrywał wściekłość, kiedy przyszło mu pod czas dotychczasowych spotkań ze Spasskim przegrywać lub remisować. Przed obecnymi mistrzostwami świata, na

Kujawiak-Poznań. W tym ostatnim biegu z zainteresowaniem obserwowaliśmy ósemkę Ośrodka Szkolenia Olimpijskiego z Bydgoszczy, której start na Olimpiadzie jest prawie pewien. Wiosłowali nie źle, ale wydaje się, że powinni wygrać z nieco wyższą przewagą, zwłaszcza że ich najgroźniejszym przeciwnikiem była kombinowana osada aż z czterech klubów.

Juniorzy — czwórki — AZS Szczecin; dwójki bez ster. — Skra Warszawa, 5. KW 04 P-n; jedynki — W. Kujda (Skra), 5. M. Radola (Poznań); dwójki — AZS Kraków, 5. Poznań; czwórki bez ster. — AZS Szczecin; dwójki podw. — Czarni Szczecin, 5. Tryton; ósemki — Zawisza Bydgoszcz, 2. Polonia P-n, 3. Tryton P-n. W tym biegu poznaliśmy osady Polonii i Trytona, sprawiły nam bardzo miłą niespodziankę i wydaje się, że osady te mają przed sobą spór przyszłości. (s)

dalekopisem

MŁODZI LEKKOATLECI PROWADZA W ULJANOWSKU W Uljanowsku rozpoczęło się w sobotę międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne juniorów RFSRR — Polska. Po pierwszym dniu w łącznej punktacji konkurencji dziewcząt i chłopców prowadzą lekkoatleci polscy 92/74.

ZWYCIĘSTWO OLIMPIJCYKÓW W PILCE RĘCZNEJ W NRF przebywa olimpijska reprezentacja Polski w pilce ręcznej. Nasi piłkarze ręczni zmierzają się z pierwszoligową siódmą TV Grosswallstadt i odnieśli zwycięstwo 23:13. (11/7).

REKORD EUROPY FRANCUSKIEGO PIŁKARZA Podczas piątych mistrzostw Francji w Vittel Michel Rousseau ustanowił rekord Europy na 100 m st. dow. wynikiem 52,6. Poprzedni rekord, należący także do tego zawodnika, był gorszy o 0,1 sek.

TOUR DE BOHEMIA Cztery etap kolarskiego Tour de Bohemia, rozegrany na 166-kilometrowej trasie ze startem i metą w Nowym Borze, wygrał Hradzdra (CSRS) — 4:30.18 przed zwycięzcą Wyścigu Pokoju, swoim rodakiem Moravcem — 4:30.57.

MIEDZYNARODOWY FESTIWAL SZACHOWY Po dziewięć rundzie międzynarodowego festiwalu szachowego im. PKWN w Lublinie w turnieju „A” prowadził Gipsis (ZSRR) z 6 pkt., wyprzedzając o 0,5 punkta Vogta i Lieberta (oba NRF) oraz Plachetkę (CSRS). Najlepsi z Polaków Schmidt i Bednarski mają po 5 pkt.

Hokej na trawie

Kadra wygrała z UHC

Towarzyski mecz w hokeju na trawie naszej kadry z Uhlenhorster Hockey Clubem (Hamburg) przyniósł zaskakujące, lecz trudno wywalczone zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:0 (1:0).

Goście aktualnie zajmują trzecie miejsce w rozgrywkach I ligi swego kraju, są kilkakrotnymi mistrzami NRF. W drużynie PZHT przeprowadzono w ciągu gry niezbyt duże zmiany.

Polacy od pierwszych chwil przejęli inicjatywę, zmuszając gości do obrony. Niestety, ataki naszych napastników aczkolwiek żywiołowe, rzadko kończyły się skutecznymi strzałami na bramkę. W tej fazie gry, wyróżnił się dobrą obroną swej bramki Kieler. Niewątpliwie bramkarz z Hamburga uratował swój zespół od wyższej porażki.

Pierwszy punkt dla miejscowych uzyskał po efektywnym wymanewrowaniu bramkarza w 32 min. — Kaźmierczak.

Po zmianie stron gra nieco się wyrównała, lecz Polacy nadal byli stroną atakującą. W 43 min. kar na zagrywki (strzał z siedmiu metrów do bramki) zamienił na drugi gol dla zespołu PZHT — Czajka. Wynik dnia ustalił w sześć minut później, po akcji ataku Wybieralski, strzelając z najbliższej odległości.

Polski zespół wykazał dużą lotność i wytrzymałość. Rwały się nieco akcje pomocy z napadem, gdyż napastnicy wskutek nadmiernej kombinacji, tracili najbardziej dogodnie pozycje dla uzyskania bramek. Z naszych zawodników wyróżnić można tylko parę obrońców z Otułakowskim oraz w linii ataku Kaźmierczaka i Matuszyńskiego. U gości poza bramkarzem wyróżniał się bardzo ofensywny Meyer. (p)

Porażka polskich koszykarzy

W sobotę reprezentacyjny zespół polskich koszykarzy, spotkał się ponownie z zespołem Rumunii. Tym razem Polacy ponieśli dotkliwą porażkę przegrywając 71:77 (32:42). Najwięcej punktów dla zespołu polskiego zdobyli: Posirowski — 21, Lopatka — 15 i Kasprzak — 9. Doskonale grający w pierwszym meczu Dolczewski nie zdobył w sobotę ani jednego punktu. Dla gości najwięcej punktów uzyskali: Tarau — 23, Geogescu — 19 i Pyrsza — 13.

Gra stała na słabym poziomie. Polacy, aktywnie kryli przeciwników, razili niecelnością strzałów. Natomiast Rumuni imponowali bojącością.

VI IMS

Poznańscy żeglarze na trzecim miejscu

Na przystani Jacht Klubu Wielkopolskiego, odbyła się wczoraj uroczystość zamknięcia VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej w żeglarskim. We współzawodnictwie międzyokręgowym pierwsze miejsce zajęła ekipa Bydgoszczy, która zgromadziła na swym koncie 19 punktów. Na drugim miejscu uplasowali się żeglarze Warszawy — 13 pkt., zaś na trzecim, zdobywcy pierwszego miejsca w V IMS drużyna Poznań. Następne miejsca zajęły ekipy: 4. Olsztyn — 8 pkt., 5. Wrocław — 7, 6. Szczecin — 5, 7. Gdańsk — 4.

Rozdane zostały medale w klasach Cadet i Ok Dinghy. Jak już informowaliśmy złoty medal w klasie Cadet zdobył Krzysztof Zalewski (Bydgoszcz), srebrny — Mariusz Koper (W-wa), a brązowy — Henryk Blaszk (Poznań). W klasie OK Dinghy kolejność była następująca: 1. Jan Demski (Bydgoszcz), 2. Jakub Krajewski (Wrocław), 3. Konrad Walkowiak (W-wa). (s)

Węgiersko-rumuński finał w Sopocie

Pod znakiem porażki reprezentantów Polski upłynął tegoroczny międzynarodowy turniej tenisowy o Puchar Bałtyku. W finale gry pojedynczej mężczyzn zabrakło miejsca dla Polaka. W niedzielę na centralnym korcie SKT do walki o pierwszą pozycję wystąpił Rumun Muresan — zeszlaczony zwycięzca i rewanż tegorocznych turniejów Węgier Csocknyay. W sobotę w meczu półfinałowym 25-letni Węgier odniósł nieoczekiwane łatwe zwycięstwo nad jednym z naszych czołowych tenisistów (rozstawiony jako numer jeden) Rabarczykiem — 7:5, 6:4.

W finale gry pojedynczej kobiet zmierzyli Polka Wiczkówna i Węgierka Szabo. Sobota była czarnym dniem dla tenisistów polskich. Warto przypomnieć, że poza Rybarczykiem w niedzielę wyceliniowani zostali dwaj zawodnicy kadry narodowej Fibak i Niedźwiedzi.

Puchar Lata

W sobotę rozpoczęła się rewanżowa runda pojedynków o Puchar Lata. Niezbyt pomyślnie zainaugurowali ją piłkarze polskiej Odry, którzy ulegli w Linzu miejscowej drużynie Woest 0:2 (0:0). Bramki zdobyli: Huberts (w 60 min.) i Kottan (w 88 min.). Piłkarze mieleckiej Stali pokonali w sobotę w Kopenhadzie zespół Hvidovre 2:1 (0:1). Dzięki temu zwycięstwu Stal objęła prowadzenie w grupie VII, wyprzedzając lepszą różnicą bramek Hannover 96. Piłkarze Hannover pokonali dotychczasowego lidera Grasshoppers Zurich 3:2 (2:1). W kolejnym meczu o piłkarski „Puchar Lata” Górnik Walbrzych przegrał IFK Kamraterna Norrköping 0:2 (0:0).

Szybowcowe mistrzostwa świata

Polacy poprawiają swoje pozycje

Po trzech dniach prawie bez przerwy padającego deszczu w sobotę od rana w Vrsac zaczęło przeświecać słońce. Wraz z nim zjawia się nadzieja na rozegranie trzeciej konkurencji. Na porannej odprawie pilotów wyznaczono też zadanie dnia, w którym dla obu klas były przeloty docelowe, z tym że zawodnicy klasy standard mieli trasę długości 215 km, natomiast klasy otwartej — 280 km.

Wyznaczony na godz. 11.30 start odbywał się z wielkimi trudnościami. Pogoda była bowiem tak niepewna, że żaden zawodnik nie chciał ryzykować wczesnego odlotu. Około godz. 13 warunki poprawiły się o tyle, że wszystkie szybowce znalazły się w powietrzu. Sądono, że konkurencja jednak się uda. Było to przedwczesne nadzieje. Okazało się że nie tylko żaden z pilotów nie osiągnął mety — ale jak wynika z nieoficjalnych danych żaden szybowiec nie przeleciał 100 km, a więc nie osiągnął minimum by konkurencja mogła zostać zaliczona jako przelot odległościowy.

W sobotę w południe organizatorzy ogłosili oficjalne wyniki drugiej konkurencji, która odbyła się we wtorek. Dobrze wypadli w niej Polacy.

Klasa standard: 1. Kuźniec (ZSRR), 2. Rudenski (ZSRR) — obaj po 1000 pkt., 3. Woel (Austria) — 977, 7. Wróblewski (Polska) — 972 pkt., 28. Kępka — 703 pkt.

Po dwóch konkurencjach: 1. Mofat (USA) 1949 pkt., 2. Rudenski (ZSRR) 1922 pkt., 3. Reichmann (NRF) 1895 pkt., 4. Wróblewski (Polska) 1882, 24. Kępka (Polska) 1624.

Klasa otwarta: 1. Johnson (USA) — 1000 pkt., 2. Smith (USA) — 349 pkt., 3. Goodhart (W. Brytania), 4.

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA
Godz. 9 — Mistrzostwa Polski młodzików w wioślarstwie — finały. Jezioro Maltańskie.
Godz. 10 — Poznań — Toruń. Towarzyski mecz hokeja na trawie drużyn kobiecych. Boisko przy ul. Marchlewskiego.
Godz. 11 — Reprezentacja Polski — UHC Hamburg. Mecz hokeja na trawie. Boisko przy ul. Marchlewskiego.
Godz. 14.30 — Międzynarodowe regaty wioślarskie. Jezioro Maltańskie.

LIPIEC
16
Niedziela
17
Poniedziałek

TEATR

NIEDZIELA
POLSKI (Cytadela) — g. 17 „Król i złodziej”.
NOWY — g. 10 „Tajemniczy ogród”.
MARCINEK — g. 11 „Czy Paćcydio to straszdy?”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KDF MUZA — g. 15.30 „Winnetou” (jug. 11 l.), g. 18, 20.15 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.), poniedziałek, g. 15.30 „Winnetou wśród sępów” (jug. 11 l.), g. 18, 20.15 „Horyzont” (weg. 16 l.).

6 GIOS WIELKOPOLSKI A
16 17 VII 1972 Nr 168 (8830)

KDF PAŁACOWE — g. 15 „Chłopcy z placu broni” (weg. 11 l.), g. 17.30, 20 „Umrzeć z miłości” (fr. 16 l.), poniedziałek, g. 10 „Ślepy pelikan” (radz. 7 l.).
APOLLO — g. 10, 16.30, 19.30 „Tora! Tora! Tora!” (amer.-jap. 14 l.).
BALTUK — g. 14, 18, 20.15 i poniedziałek, g. 14, 16, 18, 20.15 „Niedźwiedź i laleczka” (fr. 16 l.), niedz. g. 16 — seans zamkn.

CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Zwariowany weekend” (fr. 11 l.), g. 17.30, 20 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.).
GONG — g. 10, 12 „Kajtek i siedmiogłowy smok” (weg. 7 l.), g. 16, 18, 20 „Kardiogram” (pol. 16 l.), poniedziałek, g. 10, 12 „Testament Agi” (weg. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Zabójcy” (USA 14 l.).
GRUNWALD — g. 12 „Kot milioner” (bajka), g. 16 „Hatori” (USA 11 l.), g. 19.30 „Szerokie drogi kochania” (pol. 16 l.), poniedziałek, g. 17 „Popierajcie swego szeryfa” (USA 11 l.), g. 19 „Czyż nie dobiła się koni” (USA 16 l.).
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Poskromienie złośnicy” (USA 14 l.), poniedziałek, g. 15.30 seans zamkn., g. 18, 20.15 „W cieniu gilotyny” (czes. 18 l.).
KOSMOS — niedz. nieczynne, poniedziałek, g. 19 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).
MALTA — g. 16 „Hibernatus” (fr. 11 l.), g. 18, 20.15 „Orzeł w klatce” (jug. 16 l.), poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Najlepsza kobieta mego życia” (czes. 14 l.).

MINIATURKA — g. 14, 16 „Złota łódź podwodna” (ang. 14 l.), g. 18, 20 „Lokis” (pol. 16 l.), poniedziałek nieczynne.
OLIMPIA Kino Letnie (karty tenisowe KS Olimpia) — g. 20.30 „Cztery damy i as” (ang. 14 l.).
OLIMPIA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 i poniedziałek, g. 10, 12.30, 15 „Wiem, że jesteś mordercą” (czes. 18 l.).
OSIEDLE — g. 17.30 „Zandam się żeni” (fr. 11 l.), g. 19.30 „Siedzący po prawicy” (wl. 18 l.), poniedziałek, g. 17.30, 19.30 „Upadek czarnego konsula” (radz. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Stoneczniki” (wl. 16 l.), poniedziałek, g. 17.30, 20 „Okna czasu” (weg. 14 l.).

POD GWIAZDAMI (Dziedziniec PK) — poniedziałek, g. 21 „Dwa tygodnie we wrzesniu” (fr.).
PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Dziękuję” (pol. 16 l.), poniedziałek, nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Lew w zimie” (ang.-amer. 14 l.), g. 17.30, 20 „Smak zemsty” (hiszp.-wl. 16 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Dwoje na huśtawce” (USA 16 l.), g. 14 „Złote miasto Inków” (pol. 7 l.), poniedziałek, nieczynne.
SCALA — g. 16 „Góry, rzeki, ludzie” (pol. 14 l.), g. 18, 20 „Uciek jak najbliżsi” (pol. 16 l.), poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Charly” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 14, 16 i poniedziałek, g. 10, 12, 14, 16 „Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.), niedz. g. 12, 13 „Zamek pulapka” (pol.), niedz. i

poniedziałek, g. 18, 20 „Złota wdówka” (fr. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 13.30 „Władca pustyni” (pol.), g. 14.45, 16.45, 18.45 „Złota wdówka” (fr. 18 l.), poniedziałek, nieczynne.
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek orkiestra” (fr. 16 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 17 „Szalony koń” (USA 11 l.), g. 19 „Zaraza” (pol. 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Pippi” (szwedz. 7 l.), g. 17, 19.15 „Gorące życie” (wl. 16 l.), poniedziałek, nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Podróż po Europie” cz. I.

DYŻURY

SZPITAL: NIEDZIELA — internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryszewicza 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
PONIEDZIAŁEK — internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmonskiego 20); wypadki uliczne, tel. 99; nagłe za-

chorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66. Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 78 (dyżury nocne) Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-83.

MUZEJA I WYSTAWY

W poniedziałek i dni poświęcone wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania i Rzemiosł Artystycznych są nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-18 „Archeologia na Dolnym Śląsku w latach 1945-1970”.
HISTORII m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18. sob. i dni przedśw. — nieczynne.
HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 10-18, niedz. g. 10-15 „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1872-1918”.
INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 11-18, niedz. i św. g. 11-17 „Współczesne lutnictwo” — (wystawa pokonkursowa).

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) — czynne codziennie od g. 10-15, w środy od 10-16, w soboty — nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 11-18, niedz. i święta g. 11-17.
ROLNICTWA (Sreńlawa) — codziennie g. 10-17, niedz. g. 11-15.
RZEMIOŁO ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — codziennie g. 11-18, niedz. i święta g. 11-17, sob. nieczynne.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie 11-18, niedz. i św. g. 11-17, 16 VII — nieczynne.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — codziennie g. 10-19, niedz. i święta g. 11-20.
MUZEUM W KÓRNKU — g. 9-17, sob. g. 9-14.
MUZEUM W ROGALINIE — codziennie g. 10-16, niedz. g. 10-18.
WOIT (St. Rynek 77) — „Przedstawiamy poznające ośrodki sportu, turystyki i wypoczynku” w fotogramach J. Korpala.
BWA (St. Rynek) — Malarstwo J. Krawczyka (1921-1969), Malarstwo i ceramika L. Nowosielskiego (Warszawa) — g. 10-18, niedz. g. 10-15, poniedziałek, nieczynne (do 30. VII.).
KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa fotografii barwnej W. Dworczyka „Z kamery dookoła świata” — g. 10-20, niedz. g. 12-18 (do 19 VII.).